Wydanie drugie

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Cena egzemplarza **10** groszy

POLSKA ZACHODNIA

Dziennik Polskiego Zagłębia Węglowego

Redaktor nacz.: Józef Wojciechowski Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Redaktor odpow.: Karol Zelawski

Rok XIII Katowice, piątek 21 października 1938 r. Nr 289

Nastroje przedwyborcze

Już dotychczasowy przebieg kampanii wyborczej pozwala stwierdzić, że sugestie opozycji w szerokich masach społecznych zostały skutecznie przełamane. Podział wytwarzany mozolnie przez partie został w ten sposób przekreślony i przesunął się na inne pozycje. Po jednej ich stronie znajduje się społeczeństwo w olbrzymiej swej większości, po drugiej zaś „sztaby" partyjne z furgonami, z których melancholijnie przypatrują się sytuacji „niezłomne", acz nieliczne zastępy wiernych tym sztabom...

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ta przemiana dokonała się pod wpływem potężnego wstrząsu, jakiego doznało całe społeczeństwo po wypadkach wrześniowych. Do świadomości milionów ludzi w Polsce przedostało się poczucie wielkości naszego państwa. Zrozumieliśmy wszyscy bez wyjątku, że nie warto grzęznąć w negacji i w tępej opozycji wobec naszej rzeczywistości narodowej, jeżeli dokonują się u nas rzeczy wielkie i historyczne.

Dotychczas było wielu takich, którzy wierzyli, że życie w Polsce jest szare, że brak w nim elementów porywających wyobraźnię, rozpalających entuzjazm mas ludzkich, zakreślających szerokie ambicje w narodzie. I to wszystko właśnie okazało się nieprawdą. Idea Polski zwycięskiej i zdobywczej była tą iskrą, która wykrzesała ogień zapału i wiary.

Tym głównie tłumaczy się nastrój w społeczeństwie, które w przededniu wyborów do Sejmu wykazuje wyraźnie aktywny do nich stosunek.

Taki niedawno jeszcze „niezadowolony" obywatel rozumuje obecnie w ten sposób: jeżeli państwo moje realizuje te pragnienia, o których wszyscy marzyliśmy i których spełnienia domagaliśmy się, jeżeli Polska jest państwem silnym, które umie o swoich sprawach sama decydować, to nie wolno mi przeszkadzać, ale muszę pomóc. Miałem wątpliwości, a nawet zastrzeżenia co do kierunku dotychczasowej polityki mojego państwa, ale wynikały one nie z mojej winy, lecz stąd, że byłem źle informowany. W błąd wprowadzała mnie opozycja.

Przekonuję się, że tak nie jest. Gdyby rządy w państwie były tak złe, jak mi mówiła opozycja, nie osiągnęlibyśmy tych rezultatów, które teraz widzimy.

Dotychczas udzielałem kredytu opozycji. Ale obecnie muszę go cofnąć. Nie mogę bowiem w dalszym ciągu ufać ludziom, którzy albo nie orientują się w polityce, albo też świadomie mnie w błąd wprowadzali.

Czynnym życiem politycznym nigdy się nie zajmowałem. Mój udział w nim ograniczał się do sympatii dla tego kierunku politycznego, który wydawał mi się słuszny i uczciwy oraz do udziału w wyborach.

W wyborach poprzednich nie brałem udziału, bo mi tak doradziła opozycja. Ale nie ma sensu, abym nie wziął udziału w wyborach obecnie, skoro dotychczasowy mój pogląd okazał się niewłaściwy. I dlatego pójdę do głosowania przede wszystkim dlatego, aby stwierdzić, że aprobuję dotychczasowy kierunek polityczny tych ludzi, którzy państwem rządzą.

Takie jest rozumowanie ogromnej ilości ludzi w Polsce, którzy życiem politycznym zajmują się inaczej, niż leaderzy partyjni. Poglądy szerokich mas nie kształtują się wedle różnych pokątnych kalkulacyj i kombinacyj, ale na podstawie faktów i prawdy.

Obywatel w Polsce stwierdził ostatnio, że Polska jest silna, że umie skutecznie upominać się o swoje prawa i rozstrzygnąć samodzielnie swoje pretensje. To mu wystarcza. I właśnie dlatego postanowił pójść do wyborów, aby odciąć się od tych, którzy go przez szereg lat w błąd wprowadzali. Wybory listopadowe traktuje obywatel w Polsce jako demonstrację przeciw temu wprowadzaniu w błąd. I trzeba powiedzieć, że obywatel ma w pełni uzasadnioną rację.

zor.

Poseł Sidor nie wierzy w wojnę z Węgrami

WARSZAWA. Warszawski „Kurier Polski" przynosi wywiad z posłem Sidorem, przybyłem do stolicy. Ze względu na wagę poruszanych w nim zagadnień przytaczamy ciekawsze jego szczegóły. Na zapytanie przedstawiciela „Kuriera Polskiego" — Czy Słowacja nadal obstaje przy autonomii, czy też pragnęłaby niepodległości? — poseł Sidor odpowiada:

— Autonomia już nam nie wystarcza właściwie. **Domagamy się** autonomii w jaknajszerszym tego słowa znaczeniu, a w gruncie rzeczy — **federacji.**

— Jaki jest stosunek Słowacji do ewentualności wspólnej granicy między Polską a Węgrami?

— Taki, że nie wolno będzie w tej mierze niczego decydować bez nas. Jesteśmy obecnie podmiotem prawa międzynarodowego, nie jego przedmiotem.

— A sprawa odstąpienia pewnego obszaru Węgrom?

— Może być kwestią dyskusji między nami a Węgrami. Za podstawę przyjmiemy zasadę samostanowienia narodów **Ziemi węgierskiej nie chcemy, ale pod panowanie Węgrów też nie pójdziemy.** Gdzie większość węgierska, to niech biorą gdzie większość nasza, to przy nas zostać musi.

— Więc postulaty węgierskie o 9 powiatach są zbyt wygórowane?

— Z pewnością. **Mogą dostać najwyżej trzy: Lewice, Nowe Zamki i Komarno.** Co do reszty trzeba się będzie jeszcze porozumiewać. I tak będzie nowe 300.000 Słowaków pod panowaniem węgierskim, a już i przedtem było 300.000, my zaś mieć będziemy u siebie Węgrów tylko 200.000.

— Gdyby zaś nie doszło do porozumienia, będzie wojna?

— Wątpię. Węgrzy coprawda usilnie mobilizują, ale jestem przekonany że **kompromisowo dojdziemy do porozumienia.**

— Macie też podobno różnice zdań z Rusinami podkarpackimi? Czy wytyczenie granicy administracyjnej pójdzie gładko?

— Niewiadomo. **Rusini żądają kilku powiatów, jeszcze spornych. Godzimy się, że mogą dostać Mesi Laborce, Swinę i Bardisow.** Różnica zdań polega na kwalifikacji. Rusini stawiają kryterium wyznaniowe, a my — narodowościowe. Oni są zdania, że greko-katolicy to już Rusini, my zaś twierdzimy, że to nie ma nic do rzeczy. Przypuszczam, że Polacy podzielą ten nasz pogląd.

Czesi uciekają z Rusi

BUDAPESZT. Jak donoszą z pogranicza wojskowe władze czeskie rozpoczęły ewakuację urzędów pocztowych na Rusi Porkarpackiej.

Żołnierze czescy wywożą aparaty telegraficzne i telefoniczne na samochodach ciężarowych. Urzędnicy pocztowi oraz nauczyciele czescy wyjeżdżają pod ochroną żołnierzy czeskich, uwożąc z sobą swoje niemie.

W okolicy Mukaczewa stale słychać strzały armatnie. Sytuacja w Użhorodzie jest w najwyższym stopniu krytyczna. Żołnierze karpatoruscy zajmują wobec oficerów czeskich postawę groźną. Karpatoruscy dozorcy więzienni porzucili swoje stanowiska. Wielu więźniów zbiegło. Żołnierze, narodowości węgierskiej, słowackiej i karpatoruskiej odmawiają posłuszeństwa i nie spełniają rozkazów oficerów czeskich.

Według opowiadań uchodźców, powstanie na Rusi Podkarpackiej przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Rząd czeski nie jest zdolny do stłumienia powstania za pomocą żołnierzy, zdemoralizowanych i głodnych, jakimi rozporządza. Liczne utarczki kończą się prawie zawsze zwycięstwem powstańców, chociaż Czesi zawsze uruchamiają tanki.

Uchodźcy węgierscy z Kassa i okolicznych miejscowości uciekają przed terrorem czeskim, opowiadają iż Czesi stosują stan oblężenia z niesłychaną surowością i brutalnością w okolicach położonych na wschód i południowy wschód od Kassy, zamieszkanych przez Węgrów. Czesi w nocy opróżniają spichrze i młyny oraz składy.

Wyzwoleńczy ruch karpatoruski obejmuje już niemal całą Werhowinę. Rozruchy antyczeskie przenoszą się również na okręgi Svalavy, Faleczeva, Volovego, Pereczyna i Niżnych Vereszczek. Wszędzie zrywa się flagi czeskie i ukraińskie, niszczy się portrety Masaryka i Benesza. Żandarmi przeprowadzili liczne aresztowania. Do Użhorodu przywieziono przeszło 20 pobitych aresztantów, rekrutujących się przeważnie z kół patriotycznej młodzieży karpatoruskiej.

Dnia 6 listopada każdy obywatel spełni swój obowiązek i przez oddanie głosu zadecyduje o wyborze posłów.

Powrót min. Becka

CZERNIOWCE. Wczoraj o godz. 8 min 22 przejeżdżał specjalnym pociągiem przez Czerniowce minister Beck w drodze powrotnej z Galatzu. Na stacji pomimo wczesnych godzin rannych zgromadzili się konsul generalny Uzdowski, liczni przedstawiciele zrzeszeń społecznych, harcerstwa, młodzież szkolna z gronem nauczycieli oraz stowarzyszenia akademickie.

W imieniu władz rumuńskich obecny był prefekt powiatu płk. Teodorescu. Na stacji komendant harcerstwa wręczył Panu Ministrowi adres hołdowniczy.

WARSZAWA. Dnia 20 bm. wieczorem minister spraw zagranicznych p. Józef Beck powrócił z Rumunii do Warszawy.

Ostatnia sposobność do zwiedzenia

JESIENNEGO POKAZU TARGOWEGO

którego zamknięcie nastąpi 23-go b. m. wieczorem

Piękne meble! Wystawa Sztuki! Różnorodne artykuły!

Tereny wystawowe Targów Katowickich. Niskie ceny wstępu!

2957

Odgłosy wizyty Min. Becka w Rumunii

GALATZ. Po zakończeniu rozmów w Galatzu został wydany następujący komunikat oficjalny:

Z okazji wizyty ministra J. Becka w Rumunii ministrowie spraw zagranicznych Polski i Rumunii przeprowadzili w duchu zaufania i przyjaźni wymianę poglądów na aktualne zagadnienia międzynarodowe, interesujące oba kraje.

P. minister J. Beck został przyjęty na audiencji przez J. K. M. króla Rumunii.

* * *

BUKARESZT. Cała prasa rumuńska zamieszcza na czołowych miejscach wiadomość o przyjeździe ministra Becka, podkreślając, iż udaje się on bezpośrednio do Galatzu, gdzie odbywają się manewry królewskiej armii rumuńskiej. Przyjazd min. Becka do Rumunii i spotkanie z królem Karolem wywołały duże wrażenie w tutejszej opinii. Tutejsze koła podkreślają, iż wizyta wskazuje na znaczenie Rumunii w tej części Europy.

* * *

BERLIN. Wyjazd min. Becka do Bukaresztu oraz wyjazd dyr. Łubieńskiego do Budapesztu wzbudził tu jak największe zainteresowanie. Wiadomość o tym, jak i obszerne sprawozdania z opinii prasy polskiej, znajdują się na czołowych miejscach prasy niemieckiej, powstrzymującej się jednak na ogół od zamieszczania własnych komentarzy.

* * *

PARYŻ. Wizyta rumuńska ministra Becka zrobiła w Paryżu duże wrażenie. Cała prasa paryska przynosi informacje o podróży min. Becka na naczelnych miejscach wraz z fotografiami ministra. Dzienniki snują domysły na temat celu tej podróży. Jedne z nich widzą w niej chęć Polski zjednania Rumunii dla sprawy wspólnej granicy polsko-węgierskiej, inne dzienniki podają jako cel zjednanie Rumunii dla porozumienia polsko-rumuńsko-węgierskiego. Charakterystyczny jest obiektywny ton przy omawianiu tej sprawy organu socjalistycznego „Populaire".

„Liberte", omawiając spotkanie między ministrem Beckiem a królem Karolem, podnosi niezwykle doniosłe znaczenie tej wizyty. „Information" w artykule swego redaktora dyplomatycznego p. Valleta omawia na naczelnym miejscu spotkanie między królem Karolem i ministrem Beckiem, wskazując, że Mała Ententa obecnie prawie zupełnie straciła jakiekolwiek znaczenie praktyczne. Można przewidywać — pisze Vallet — że **Rumunia zacieśni obecnie jeszcze bardziej swoje węzły z Polską.**

* * *

RZYM. Włoskie koła polityczne żywo śledzą przebieg wizyty min. Becka w Rumunii i przywiązują do rozmów polsko-rumuńskich dużą wagę, łącząc je ponadto z ostatnimi dyplomatycznymi kontaktami polsko-węgierskimi. Zdaniem kół włoskich, zagadnienie czesko-węgierskie weszło obecnie w fazę rozstrzygnięć pomiędzy państwami, sąsiadującymi z Czechosłowacją i bezpośrednio zainteresowanymi kwestią Rusi Podkarpackiej. Koła włoskie zauważają ponadto, że w Rzymie zawsze odnoszono się pozytywnie zarówno do wspólnej granicy polsko-węgierskiej, jak i do zbliżenia między Węgrami i Rumunią.

Prasa włoska z dużym zainteresowaniem śledzi wizytę min. Becka w Rumunii, poświęcając jej obszerne sprawozdania i komentarze.

Dla naszych najmilszych —

jedynie znane suchariki ERMA ze składu głównego piekarni mechanicznej

Maks Martycke, Katowice

ul. 3-go Maja 24.

Kto wygrał?

Główne wygrane.

Stała dzienna wygrana zł 20.000 padła na nr 100629.

Zł 15.000 na nr 111301.

Zł 5.000 na nr 106730.

Zł 1.000 na n-ry 16502 40044 65408 150824 150854.

Zł 500 na n-ry 3349 7199 62616 109175.

Zł 250 na n-ry 20218 22101 24321 25562 26808 28972 61048 66827 71103 71231 77405 88324 91911 109291 121680 124596 127582 128464 134359 141762 144059 147822.

Święto szkoły polskiej w Cieszynie

CIESZYN. Młodzież wszystkich średnich zakładów cieszyńskich wzięła wczoraj udział w wielkim święcie szkolnym, jakim było uroczyste otwarcie pierwszego państwowego gimnazjum polskiego w Cieszynie zachodnim, mieszczącym się w budynku dawnego gimnazjum czeskiego.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwami w świątyniach wszystkich wyznań, po czym młodzież gimnazjów cieszyńskich w liczbie kilku tysięcy udała się do parku Sikory, ustawiając się na obszernej polanie. U wejścia do parku zebrali się przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, wizytatorzy i inspektorzy szkolni, dyrektorzy gimnazjów i grona nauczycielskie.

Uroczystość zaszczycił swą obecnością wojewoda Grażyński, który przybył w towarzystwie naczelnika wydziału oświecenia woj. śląskiego Zawidzkiego. P. wojewoda w otoczeniu przedstawicieli władz przeszedł wśród szpalerów młodzieży szkolnej, wznoszącej okrzyki na jego cześć na polanie parkowej, ozdobionej flagami o barwach narodowych. Do P. wojewody podszedł uczeń 7 klasy nowego gimnazjum, Mamica z Trzyńca i złożył w imieniu całej młodzieży nowego zakładu ślubowanie, że będzie ona służyła dla dobra i chwały Polski. Po wzniesieniu okrzyków na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Wodza Naczelnego jedna z uczennic wręczyła P. wojewodzie bukiet kwiatów.

Na trybunę, przybraną emblematami narodowymi i zielenią, wszedł zasłużony długoletni dyrektor polskiego gimnazjum w Orłowej i prezes Macierzy Szkolnej na Śląsku Zaolzańskim, p. Feliks i podziękował P. wojewodzie za to, że w czasie niewoli zajmował się tutejszym szkolnictwem Macierzy, udzielając pomocy materialnej.

Dyrektor Feliks w imieniu nauczycielstwa polskiego za Olzą oraz w imieniu Macierzy Szkolnej złożył ślubowanie, że z takim samym hartem, z jakim pracowano tu nad utrzymaniem polskości, nauczycielstwo pracować będzie nadal nad jej pogłębieniem i nad wychowaniem młodzieży na obywateli świadomych swych obowiązków. Po wzniesieniu przez dyr Feliksa okrzyków na cześć wojewody Grażyńskiego, zebrana młodzież urządziła P. wojewodzie gorącą owację.

Z kolei młodzież gimnazjum nr 863 w Cieszynie wschodnim, które dotychczas nosiło nazwę im. Antoniego Osuchowskiego, przekazała uroczyście swój proporzec oraz nazwę nowego gimnazjum polskiemu w Cieszynie zachodnim. W tym podniosłym momencie chór szkolny odśpiewał hymn młodzieży.

Następnie witany gromkimi i długotrwałymi oklaskami wszedł na trybunę wojewoda Grażyński, który w dłuższym przemówieniu przypomniał na wstępie, że kilkanaście dni temu przekroczyły granicę Olzy pierwsze oddziały wojska polskiego, a dziś te same mosty przechodziły szeregi młodzieży polskiej po to, aby w poczuciu wspólnoty braterskiej, ofiarować swój proporzec młodzieży zaolzańskiej i razem z nią ślubować wierną służbę Ojczyźnie. Podkreślając, że **Śląsk Zaolzański wrócił do Polski nie na zasadzie czyjejś darowizny, ale na skutek naszego własnego wysiłku i siły, którą Państwo Polskie okazało oraz na zasadzie sprawiedliwości, mówca stwierdził, że społeczeństwo tutejsze przez 600 lat potrafiło utrzymać polskość i chroniło młode pokolenie przed wynarodowieniem.**

P. wojewoda przypomniał, iż Marszałek Piłsudski stawiając młodzieży polskiej za cel ideę walki o wolność, domagał się od niej dwóch rzeczy: romantyzmu oraz równocześnie twardej pracy i walki o te ideały. Dlatego też szabla Marszałka Piłsudskiego, tego największego polskiego romantyka i żołnierza, rzucona na szalę rozgrywających się wypadków Europy, dała wolność Polsce, a w dalszej konsekwencji także i przyłączenie Śląska Zaolzańskiego do naszego państwa. Wskazując na pozostawiony w testamencie Marszałka Piłsudskiego ideał, którego hasłem jest wielkość Polski, wypracowana własnym trudem wysiłkiem P. wojewoda zakończył swe przemówienie okrzykiem „Rzeczpospolita Polska niech żyje", po czym cała młodzież odśpiewała hymn narodowy.

Z parku Sikory przedstawiciele władz udali się do gmachu nowego gimnazjum który szczegółowo zwiedzili. Na frontowej ścianie gmachu widnieje wielki transparent z napisem: „Wita młodzieży w polskiej szkole", zaś w halu umieszczono pośród zieleni wielki portret P. Prezydenta R. P. W międzyczasie młodzież ustawiła się do defilady, którą odebrał P. wojewoda. Uroczystość zakończyło przemówienie dyrektora gimnazjum, po czym uczniowie nowego zakładu wśród entuzjastycznych okrzyków pozostałej młodzieży weszli do swego gmachu. Wczorajsze święto szkolne, w którym wzięła udział również wielka liczba rodziców, wywarła na obecnych wielkie wrażenie.

Pierwszorzędne pączki, herbatniki i różnego rodzaju ciastka — dziennie świeże. MARTICKE, Katowice, ulica 3-go Maja nr. 24.

DR WOLF NA ZAMKU.

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął starostę frysztackiego dr Leona Wolfa.

Z KONSULATU W MOR. OSTRAWIE.

WARSZAWA (tel. wł.) W Morawskiej Ostrawie powiększony został skład konsulatu generalnego R. P. Przydzielony mianowicie został nowy attache konsulatu p. Rudolf Kobiela.

Zgon ś. p. dr Panta

KATOWICE. Wczoraj w południe zmarł w Lecznicy Brackiej w Katowicach przeżywszy lat 52 po ciężkiej chorobie śp. Edward Pant, b. senator i wicemarszałek Sejmu Śląskiego i b. przewódca chrześcijańsko-ludowej partii niemieckiej.

Był on przez szereg lat redaktorem naczelnym organu katolików niemieckich „Der Oberschlesische Kurier". W roku 1933 śp. dr Pant wystąpił z „Oberschlesischer Kurier" i założył własne pismo tygodnik pod nazwą „Der Deutsche in Polen".

OFFIERSKI Z KATOWIC POBIŁ REKORD ŚWIATOWY LOTU NA MOTOSZYBOWCU.

CZERNIOWCU. Wczoraj o godz. 15.25 wylądował w Czerniowcach na motoszybowcu członek Aeroklubu Śląskiego w Katowicach Michał Offierski, który wystartował z Katowic wczoraj rano o godz. 9.45. P. Offierski przeleciał około 545 km. i sądzi, że udało mu się pobić międzynarodowy rekord dla motoszybowców (motor 15 PS.) na odległość w linii prostej. Dziś zbierze się mieszana komisja polsko-rumuńska dla zarejestrowania i zatwierdzenia wyniku, po czym pilot odleci do Lwowa.

O UMOWĘ ZBIOROWĄ W KKO.

WARSZAWA (tel. wł.) Związek Pracowników komunalnych kas oszczędności podjął akcję w sprawie zawarcia umowy zbiorowej analogicznej do umów zawartych przez pracowników bankowych. Żądają oni wprowadzenia minimum płac w wysokości 250 złotych miesięcznie, automatycznych awansów oraz 13 pensji. Równocześnie związki wystosowały do głównego inspektora pracy memoriał domagający się obostrzenia nadzoru nad komunalnymi kasami oszczędności w kierunku bezwzględnego przestrzegania ustawowego czasu pracy i wypłacania wynagrodzeń za pracę w godzinach nadliczbowych.

ANGLICY „OCZYSZCZAJĄ" JEROZOLIMĘ.

JEROZOLIMA. Wczoraj z nastaniem świtu wznowione zostały operacje wojskowe w starej dzielnicy miasta. Kordony wojska coraz bardziej zacieśniają obwód umocniony, aby uniemożliwić przenikanie powstańców, a jednocześnie inne oddziały przeszukują rozległe podziemia i lochy świątyni Salomona. Przeszukiwane obecnie przejścia podziemne łączą gmach starego meczetu Harmam Szarif ze starożytnymi budowlami w promieniu kilku km, zwłaszcza w kierunku Morza Martwego. Wojska brytyjskie chcą przeszkodzić kontaktowaniu się powstańców zbiegłych z meczetu Omara ze światem zewnętrznym.

Nocy ubiegłej zanotowano kilka napadów, szczególnie na przedmieściu żydowskim w północnej dzielnicy Jerozolimy Montaniore. W każdym z tych wypadków interweniowała policja.

Dnia 19 października rb. zasnął w Bogu mój ukochany mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek

ś. p. Tomasz Moisa

przeżywszy lat 62.

O czym zawiadamia w smutku pogrążona Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby Nowy Bytom, ul. Podgórna 1 w sobotę, o godz. 15-tej, msza żałobna tegoż dnia o godz. 7 w kościele parafialnym. 3168

Gen. Bortnowski dziękuje

KATOWICE. Redakcja naszego pisma otrzymała od P. Generała Brygady Bortnowskiego następujące pismo:

„Płynące na moje ręce z całej Polski, a nawet z zagranicy powinszowania przyjmuję jako wyraz zrozumienia i uszanowania gotowości żołnierza do wypełnienia swojego obowiązku i za nie w imieniu moim i podkomendnych dziękuję".

Dowódca samodz grupy operacyjnej „Śląsk"
Bortnowski, Generał Brygady

Zbrojne starcie Czechów z Niemcami

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi: Po wycofaniu się wojsk niemieckich z miejscowości Lohoritz, do wsi tej, zamieszkałej niemal wyłącznie przez Niemców sudeckich, wtargnęła grupa, złożona z 50 Czechów pod dowództwem oficera czeskiego. W grupie tej było kilku ludzi w mundurach armii czeskiej. Czesi steroryzowali ludność wsi, zażądali natychmiastowego wydania posiadanych portretów Hitlera, usunięcia swastyk zdobiących domy, wreszcie wydania zakładników, jednocześnie zaś rozpoczęli plądrowanie wsi.

Ze strony niemieckiej w czas nadszedł oddział uzbrojonych w pistolety maszynowe celników i policji, który Czechów zmusił do ucieczki za linię graniczną.

Już ze swego terytorium Czesi rozpoczęli ostrzeliwać celników i policjantów niemieckich, którzy odpowiedzieli silnym ogniem. W czasie strzelaniny jeden celnik został lekko ranny, wśród Czechów padło pięciu zabitych.

PROWOKACYJNE PRZEPUSTKI.

CIESZYN. Jak się dowiadujemy, popołudniu czeska dyrekcja policji w Cieszynie, która przeniesiona została do Frydka i jest jeszcze tam urzęduje, wydaje przepustki graniczne z następującą pieczątką: „Dyrekcja Policji w Czeskim Cieszynie, czasowo we Frydku". Jak się dowiadujemy przepustki takie nie będą honorowane przez nasze władze graniczne.

WIĘZIENIE ZA ZWALCZANIE WYBORÓW.

WARSZAWA (tel. wł.) W Rudzie Pabianickiej odbyło się zebranie stronnictwa narodowego, na którym dwu mówców, a mianowicie prezes miejscowy Tadeusz Jędrzejczak i Zygmunt Wit nawoływali do bojkotu wyborów. Obydwaj mówcy zostali z miejsca aresztowani.

W Kudrowicach (powiat łaski) skazany został Stanisław Kozłowski i Stanisław Kolasa po dwa miesiące aresztu każdy za zniszczenie ogłoszeń o wyborach do sejmu i senatu.

Trzeba z góry usunąć podstawy do przyszłych tarć

Wczorajsze depesze przyniosły wiadomość o przyjeździe do Warszawy posła Sidora, jednego z przywódców bratniego narodu słowackiego. Wiemy kim jest poseł Sidor, wiemy, że był jednym z najbliższych w otoczeniu ks. Hlinki, niezłomnego wodza i przodownika w słowackim marszu ku wolności. Wśród wykonawców testamentu ks. Hlinki zajmuje więc Sidor miejsce poczesne. Nie mamy dotychczas miarodajnych informacyj z czym — w jakiej misji przybył do nas ten pierwszy wysłannik wolnego ludu słowackiego: czy myśli jego i troski obracają się wyłącznie dokoła stanu naprężenia w stosunkach z Węgrami, wytworzonego po zerwaniu rokowań w Komarnie, czy też ważą również sprawę stosunku do żądań polskich w sprawie Spisza, Orawy i Czadeckiego. Wobec zdecydowanych żądań społeczeństwa polskiego powrotu tych ziem na łono macierzy, nie wydaje się możliwym, aby ta kwestia mogła być pominięta w rozmowach posła Sidora z rządem polskim.

NADESZŁA CHWILA, KIEDY PROBLEM POLSKICH ZIEM ETNICZNYCH W TATRACH I BESKIDACH ZACHODNICH, ZABRANYCH NAM BEZPRAWNIE I BEZ WSZELKICH PODSTAW SŁUSZNOŚCI PRZEZ CZECHÓW, MUSI BYĆ PODNIESIONY WOBEC SŁOWAKÓW.

Okoliczność ta nie należy do przyjemnych ani dla strony polskiej ani dla strony słowackiej. Zabrali nam ziemie Czesi, zwrotu ich musimy się domagać od Słowaków. Wolelibyśmy w tym radosnym momencie, kiedy naród Słowacki wkroczył na drogę samodzielnego życia i rozwoju, nie mieć żadnych do niego pretensji. Zbyt wiele momentów historycznych i uczuciowych łączy nas i brata. A jednak my nie możemy naszych słusznych roszczeń do Orawy, Spisza i Czadeckiego przemilczeć, nie możemy ich nie postawić.

Słowaccy i Czescy uczeni byli tymi pierwszymi, którzy stwierdzili ponad wszelką wątpliwość polskość ludu zamieszkującego wspomniane ziemie. Lud ten, do niedawna jeszcze nierozbudzony pod względem narodowym, żyje już dziś pełnią świadomości. Ojczyznę swoją widzi w Polsce.

CZYŻ BYŁOBY RZECZĄ GODNĄ WIELKIEGO NARODU, ZA JAKI SIĘ UWAŻAMY, POZOSTAĆ GŁUCHYM NA JEGO WOŁANIA?...

A trzeba pamiętać, że we wszystkich wypadkach, zarówno co do Spisza, jakoteż Orawy i Czadeckiego, chodzi tu o ziemie ze zwartą ludnością polską. Jeżeli występują tam przedstawiciele innych narodowości, to tylko na Spiszu w zasięgu skromnym i — co najważniejsza — nie należą oni do narodu słowackiego. Jest na Spiszu maleńka wysepka łemkowska, jest również niewielka niemiecka, natomiast nie ma tam Słowaków z wyjątkiem naturalnie napływowych urzędników, nauczycieli, księży, choć ostatnimi czasy pojawił się już i typ zesłowaczonego Polaka.

W rozmowach ze świadomymi Słowakami, jakże zazwyczaj serdecznych i bezpośrednich, uderza najczęściej niezwykle swoisty sposób rozumowania w sprawie roszczeń polskich: **no tak — mawiają zwykle — gdybyśmy się nawet zgodzili co do tego, że Spisz, Orawa i Czadeckie są etnicznie polskimi ziemiami, to czyż wielki naród polski, trzydziestokilkomilionowy, nie może wyrzec się tych niewielkich skrawków ziemi dla trwałej zgody i harmonii między nami; jesteśmy tacy mali i biedni — wy jesteście potężni; związaliśmy się uczuciowo ze Spiszem, Orawą i Czadeckim!**

W rozumowaniu powyższym jest zasadniczy błąd logiczny i zarazem pewne — że się tak wyrazimy — uczuciowe zagalopowanie się. Czyż bowiem Słowacy, którzy tak długo kołatali o prawo do samodzielnego i wolnego bytu, nie potrafiliby zrozumieć, czym dla człowieka jest życie wolne we własnej ojczyźnie?

NIE ŁUDŹMY SIĘ! GDYBYŚMY NAWET, IDĄC ZA ŻYCZENIAMI SŁOWAKÓW, WYRZEKLI SIĘ FORMALNIE PODNOSZENIA PRETENSYJ DO SPISZA, ORAWY I CZADECKIEGO, TO TYM SAMYM BYNAJMNIEJ NIE USUNIEMY PROBLEMU TYCH ZIEM I WIĄŻĄCEGO SIĘ Z NIM ZARZEWIA NIEZGODY!

Świadomość narodowa jest siłą żywiołową. Żaden formalny akt wieczystej rezygnacji, choćby zawierał najświętsze formuły, nie zdoła jej zetrzeć i wymazać Lud Spisza, Orawy i Czadeckiego jest polskim i polskim pozostanie. I tak samo, jak nie ma takiej formuły gwarancyjnej, która przy rezygnacji naszej z tych ziem, dawałaby rękojmię, że konflikt w przyszłości nie powróci, tak samo Słowacy nie są w możności dać takiej gwarancji, któraby w sposób trwały uchroniła lud polski Spisza, Orawy i Czadeckiego przed słowackimi pokusami wynarodowienia.

Skoro rzeczy tak się przedstawiają, to

CZYŻ JEDYNYM WYJŚCIEM NIE JEST ZGODNE, BRATERSKIE ZAŁATWIENIE SPRAW KTÓRE DZIŚ SĄ MIĘDZY NAMI I SŁOWAKAMI SPORNE, A ZAGRAŻAJĄ PRZYSZŁYMI KOMPLIKACJAMI W STOSUNKACH POLSKO - SŁOWACKICH!

Naród Słowacki zdaje sobie niewątpliwie sprawę, że w nieuprzedzonym do siebie narodzie Polskim może mieć niezłomnego i potężnego sprzymierzeńca.

Jest w obecnym położeniu narodu słowackiego powstającego do nowego bytu, niewątpliwie szereg pokus analogicznych do pokus, którym nie oparli się Czesi w chwili gruntowania podwalin swojego „państwa na wyrost", a za które ostatnio drogo zapłacili. **Leży w interesie przyszłości i pomyślności narodu Słowackiego, któremu życzymy jak najlepiej, aby z czeskich doświadczeń dziejowych wyciągnął rozumne wnioski. Bo szczególnie narody małe nie powinny sobie pozwolać na luksus „państw na wyrost".**

J. W.

LIKWIDACJA ZAMASKOWANYCH EKSPONENTÓW BENESZA.

BRATYSŁAWA. „Slovenski Hlas" przynosi dłuższy artykuł p. t. „Ciężka epidemia w radzie ministrów w Pradze", w którym wskazując na fakt, że w ostatnim czasie dwuch ministrów praskich, a mianowicie Fajnor i Parkany podali się do dymisji rzekomo ze względu na zły stan swego zdrowia, stwierdza ironicznie, że tajemnicza epidemia, panująca w radzie ministrów i zagrażająca zdrowiu jej członków, **porwie jeszcze dalsze ofiary.** Obecnie bowiem podstawy obecnego rządu praskiego są niezdrowe, gdyż panują w nim przeciwne sobie krańcowe kierunki. Część ministrów już przy swojej nominacji była uważana nie tyle za ministrów, ale za **zamaskowanych eksponentów byłego prezydenta republiki Benesza i jego ideologii.** Ludzie ci uważają za swoje główne zadanie rehabilitację dra Benesza i przedstawiają go jako „męczennika narodowego". Obecny stan musi się jak najprędzej skończyć — stwierdzą pismo — co można osiągnąć tylko w ten sposób, że z rządu zostaną usunięci ludzie Benesza.

Dzień polityczny w świetle prasy

WIZYTA MINISTRA BECKA W RUMUNII

W związku z wyjazdem min. Becka do Bukaresztu na spotkanie z królem Karolem II, „Kurier Poranny" pisze:

„Fakt ten wypływa logicznie z sytuacji i wiąże się ściśle z całokształtem naszej polityki. Polska stoi stale na stanowisku, że uzdrowienie i znormalizowanie stosunków w Europie Środkowej wymaga integralnego rozwiązania wysuwających się tam obecnie zagadnień."

W swoim dążeniu do pełnego załatwienia tego problemu Polska stoi na stanowisku, że

„Stabilizacja stosunków w tym rejonie naszego kontynentu wymaga współdziałania przede wszystkim czynników bezpośrednio zainteresowanych, których głos w żadnym wypadku nie może być pominięty. Szczególnie los Rusi Podkarpackiej nie jest oczywiście obojętny dla trzech państw, graniczących z tą ziemią, to znaczy dla Węgier, Rumunii i Polski. Wynika to logicznie z sytuacji geopolitycznej."

Wyjazd min. Becka do Rumunii jest pozatem

„wyrazem harmonijnej współpracy polsko-rumuńskiej, która dla konsolidacji stosunków w Europie Środkowej ma tak wielkie znaczenie."

KSENOMANIA

Działanie wychowawcze zwycięstwa polityki polskiej w sprawie Zaolzia nie może dokonać z miejsca radykalnego przewrotu w psychice, której utarte koleiny żłobiły lata całe. „Gazeta Polska" zwraca zatem uwagę na konieczność walki z tą postawą psychiczną wielu Polaków, którą cechuje brak dostatecznej wiary we własne siły i ciągłe oglądanie się na zagranicę. Dla tej postawy psychicznej

„nie jest najważniejszym i najistotniejszym zagadnienie, jak my w chwili próby dziejowej zadecydujemy i jak my w niej się zachowamy, najważniejszą bowiem i najbardziej dręcząca dla tej postawy psychicznej jest kwestia, jakie stanowisko w sprawie naszej zajmą inni. Czy pozwolą, czy zabronią?..."

Ta skłonność stałego uzależniania decyzji od wpływu obcego przypisuje niejednokrotnie temu wpływowi rangę i znaczenie niewspółmierne do jego obiektywnej. rzeczywistej siły.

„Nie ma chyba bardziej pouczającego przykładu katastrofalnych skutków ksenomanii, jak rozpad Czecho-Słowacji Wszak jej katastrofa i katastrofa p. Edwarda Benesza, to właśnie katastrofa ksenomanii. która prześladowczo związała byt nienaturalnej konstrukcji czesko-słowacko-rusko-węgierskiej z kompleksem pewnego, po doktrynersku założonego układu sił obcych."

Źródło pierwiastków ksenomanii w psychice polskiej widzi „Gazeta Polska"

„przede wszystkim w łakcie naszego położenia geopolitycznego Świadomość bytowania między dwoma dynamizmami o dużej zwłaszcza prężności ideologicznej, przy linearnych przeważnie granicach z sąsiadami i poczuciu pomostowości terytorium Rzplitej — oto przesłanki, z których soki odżywcze czerpie polska ksenomania: czujność, konieczność oglądania się ciągłego raz na ścianę wschodnią, to znowu na zachód, pochłania wiele energii, która mogłaby i musi być zużyta „do wnętrza", dośrodkowo."

Ostatnie tygodnie udowodniły naocznie bankructwo kompleksu ksenomanii.

„Przyniosły jednak również ze sobą kapitalne wartości wychowawcze. Jeśli bowiem zastanawiamy się i troskamy: a co powie ten z prawa, a co powie ten z lewa — to doświadczenia ostatnio przeżyte ostrzegają wymownie: tylko siła polska tylko wola i moc własna może być i będzie rzeczywistą gwarancją i zabezpieczeniem przed zakusami woli i mocy obcej.

Nieśmiertelne przykazanie Żeromskiego nabiera dziś szczególnie aktualnego wyrazu: między dwoma kamieniami młyńskimi — jest miejsce tylko na... polski kamień młyński."

BRAK INICJATYWY

Rozbudowa Centralnego Okręgu Przemysłowego postępuje naprzód. W ślad za tym musi iść rozbudowa handlu i rzemiosła na tym terenie O tym pisze „Dobry Wieczór", wskazując na poważną bolączkę:

„Akcja przesiedleńcza z innych dzielnic na teren COP'u może i powinna być prowadzona nadal. z całą zresztą ostrożnością (chodzi o element zdrowy, materialnie silny i zdolny do bytowania w zmienionych warunkach). Ale punkt ciężkości musi leżeć w pobudzeniu inicjatywy lokalnego społeczeństwa polskiego. Tymczasem dochodzą stamtąd wiadomości wręcz pesymistyczne; tak np. nie można na terenie COP'u małopolskiego znaleźć dostatecznej liczby kandydatów na płatne praktyki handlowe w kupiectwie i spółdzielczości. Czyżby młodzież polska COP'u swój cel życiowy widziała jedynie w posadach publicznych, których ilość w żadnym razie nie odpowiada nadmiarowi wolnych rąk roboczych?

Nie usuniemy zaniedbania gospodarczego w Polsce, jeśli z założonymi rękami i w pełni rezygnacji będziemy oczekiwali pomocy z zewnątrz zamiast się stać kowalami własnego szczęścia."

Dnia 18-go października 1938 r. zmarł z ran, odniesionych za wolność naszych Braci za Olzą 3166

Ś. p. Karol Śniegoń

asystent ruchu naszej Muły Zgoda.

Cześć pamięci gorącego patrioty, wzorowego pracownika i człowieka o kryształowym charakterze!

Wspólnota Interesów Górniczo-Hutniczych

Spółka Akcyjna

Obowiązki nasze po przyłączeniu Zaolzia do Polski

Cały Śląsk zelektryzowany został wiadomością naszą o **nadzwyczajnej ofiarności pracowników koncernu „Wspólnoty Interesów" na budowę pierwszego ścigacza morskiego. Aczkolwiek wiadomość nasza o zamiarze wysłania w tych dniach czeku na b. poważną kwotę okazuje się jeszcze przedwczesną, gdyż nastąpi to w terminie późniejszym,** możemy stwierdzić, że fakt przyłączenia Zaolzia do Polski pracowników tego koncernu spowodował do znacznego spotęgowania akcji zbiórkowej na ten cel, gdyż zrozumiano tam, że dziś bardziej jeszcze niż dotąd wobec przyłączenia Zaolzia do Macierzy zobowiązani jesteśmy do zabezpieczenia naszych dróg morskich dla eksportu polskiego i produktów przemysłowych polskiego na wieczne czasy Zaolzia.

Oby **przykład świata pracy** znalazł również naśladowców w naszym handlu i rzemiośle, które w wielkiej mierze zainteresowane jest w zabezpieczeniu naszych arteryj komunikacyjnych na morzach.

Wszelkie ofiary na budowę pierwszego polskiego ścigacza morskiego skierować należy pod adresem: Fundusz Obrony Morskiej, okręg śląski, LM. i K. w Katowicach ul. Jagiellońska nr. 23 PKO. nr. 42.003

Groźna choroba Ataturka

STAMBUŁ. Jakkolwiek ostatni biuletyn lekarski stwierdza pewną poprawę w stanie zdrowia prezydenta Ataturka, nie ulega jednak wątpliwości, że chorob jego jest bardzo poważna. W wypadku śmierci prezydenta zostanie natychmiast zwołane zgromadzenie narodowe, w międzyczasie zaś funkcje prezydenta sprawować będzie ad interim przewodniczący parlamentu. Ponieważ Ataturk jest chory od paru miesięcy, zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż pozostawił on testament polityczny.

Jako ewentualni kandydaci na stanowisko prezydenta brani są pod uwagę b. premier Ismet Inonu oraz szef sztabu generalnego marszałek Fewsi Cakmak

ŻYCIE GOSPODARCZE

Zw. Powst. Śl. o sprawach przemysłu

Obradujący w ubiegłą niedzielę XVI. Walny Zjazd Związku Powstańców Śląskich zabrał głos na temat ważnych zagadnień, związanych z procesem postępującej polonizacji przemysłu śląskiego. Wyniki obrad ujęto w szeregu tez, które streszczamy w przekonaniu, że głos przodującej w życiu społecznym Śląska organizacji, nie może być obojętny ani dla sfer przemysłowych Śląska, ani też dla nikogo, komu sprawy postępu spolszczenia przemysłu leżą na sercu.

Zjazd uznał za konieczną

„intensyfikację procesu spolszczenia przemysłu, zarówno pod względem kapitałów, na których jest oparty, jak i pod względem ostatecznego wyrugowania z zakładów i biur przemysłowych wszelkich elementów niepolskich, obcych i wrogich."

W sprawie polonizacji aparatu administracyjnego przemysłu zalecił Zjazd gorąco „obsadzanie referatów personalnych w koncernach i zakładach przemysłowych przez ludzi Śląskiego Obozu Niepodległościowego", którzy najlepiej potrafią się wczuć w interesy ludu śląskiego.

Zjazd wypowiedział się dalej na temat niedociągnięć i błędów zarządów przedsiębiorstw przemysłowych z punktu widzenia narodowego, wyrażających się w szczególności: a) w oddawaniu przedstawicielstw handlowych w niepolskie ręce, b) w uskutecznianiu dostaw przez biura zakupów w niepolskich źródłach, c) w nieprzychylnym i uprzedzonym częstokroć stosunku do wynalazczości polskiej — rodzimej. W tej ostatniej sprawie mówią tezy Zjazdu, co następuje:

„Znane nam są fakty, że opatentowane wynalazki polskie nie są poddawane żadnym próbom i doświadczeniom praktycznym. Lekkim sercem kompetentni kierownicy przemysłowi dysponują wielkimi sumami na zakup obcych i zagranicznych licencji i patentów, nie umieją natomiast znaleźć drobnych nieraz kwot celem umożliwienia wynalazcom polskim ostatecznego uwieńczenia ich często wielkiej i wspaniałej pracy całego życia. Gdy wszędzie w świecie wynalazczość i twórczość świata technicznego jest podstawą dobrobytu wielu krajów i niewyczerpanym źródłem ich bogactwa, to u nas niekiedy olbrzymie wartości są marnotrawione, a w najlepszym razie za bezcen, bez większego dla kraju pożytku, oddawane zagranicy, która je eksploatuje i dzięki nim bogaci swoje społeczeństwo.

I w tej dziedzinie zatem spoczywają na polskich sferach kierowniczych przemysłu wielkie i poważne obowiązki. Domagamy się stworzenia osobnego funduszu i uruchomienia specjalnych środków, mających służyć polskiej twórczości technicznej i rodzimej wynalazczości."

Końcowe postulaty Walnego Zjazdu Powstańców dotyczą wpłynięcia kierownictwa placówek przemysłowych w kierunku społecznego uaktywnienia szerokich rzesz zatrudnionych robotników. Tezy podkreślają, że taka inicjatywa ze strony kierownictwa przyjęta będzie chętnie przez sfery robotnicze.

Przemysł chemiczny na Śląsku Zaolzańskim

(G) Węgiel koksujący, bogactwo Śląska Zaolzańskiego stwarza nowe możliwości dla przemysłu chemicznego. Przerób węgla koksującego w koksowniach i gazowniach daje w rezultacie zespół cennych produktów chemicznych: benzol, toluol, naftalin, fenol. Są one wszystkie wolnymi produktami wyjściowymi dla przemysłu syntetyczno-organicznego.

Jeśli chodzi o charakterystykę przemysłu chemicznego Śląska Zaolzańskiego, to przedstawia się ona następująco. Produkcja węglopochodnych w pięciu koksowniach wyniosła w r. 1937 około 50.000 ton smoły surowej, 15.000 ton benzolu i 13.000 ton siarczanu amonu, co stanowi około 40 proc. produkcji 9-ciu koksowni Górnego Śląska.

W okręgu karwińskim znajdują się poza tym dwie brykietownie o łącznej produkcji 100.000 t. brykietów.

Fabryka Larischa w Piotrowicach, zatrudniająca 200 robotników, produkuje obecnie następujące artykuły: kwas siarkowy, solny i azotowy, siarczany sodu, żelaza i miedzi, ałun, salmiak, fluorokrzemian sodu oraz nawozy sztuczne, w szczególności superfosfaty.

Zakłady chemiczne w Boguminie zatrudniają 300 robotników i wyrabiają różne produkty z zakresu przemysłu organicznego i nieorganicznego, mianowicie: sacharynę, glicerofosforany, różne preparty farmaceutyczne i weterynaryjne oraz środki do ochrony roślin przed szkodnikami, chemicznie czyste sole metali, biel cynkową, salmiak, amoniak bezwodny oraz kleje i masy izolacyjne budowlane.

Ponadto istnieje na Śląsku Zaolzańskim cały szereg mniejszych wytwórni kosmetyków, mydeł, tłuszczów, smarów, środków do zmiękczania wody i różnych innych artykułów chemicznych.

Szereg artykułów chemicznych było przedmiotem eksportu, jak np. sacharyna, smoła piwowarska, kwas solny i inne.

Jak więc widzimy, polski przemysł chemiczny zyska dzięki przyłączeniu Śląska Zaolzańskiego mocniejsze podstawy, z drugiej zaś strony przyłączone tereny okażą się niewątpliwie poważnym konsumentem dla wielu produktów chemicznych na miejscu niewytwarzanych, albo produkowanych w zbyt małych ilościach.

Jako przykłady wskazać można możliwości spożycia w nowoprzyłączonym okręgu dwu podstawowych produktów chemicznych: sody i kwasu siarkowego.

Jeżeli chodzi o sodę, to wobec zamknięcia przestarzałej wytwórni pracującej metodą Leblanca — całkowite zapotrzebowanie Śląska Zaolzańskiego będzie pokrywane przez nasze fabryki sody. Należy nadmienić, że przed naszym przemysłem sodowym otwierają się nowe perspektywy eksportowe, gdyż jedyna na dawnym terytorium Czecho-Słowacji fabryka sody, położona w okolicy Ujścia nad Łabą, przeszła obecnie do Niemiec. Jak zaś wiadomo — Czechosłowacja zupełnie nie posiada złóż soli zwykłej, podstawowego surowca do wytwarzania sody. Wspomniana fabryka pod Ujściem zaopatrywała się w sól w Niemczech, sprowadzając ją wodą.

Zapotrzebowanie Śląska Zaolzańskiego na kwas siarkowy (do wyrobu superfosfatu, siarczanu amonu, siarczanów, kwasu solnego, w przemyśle metalowym itd.) sięga 70 — 80.000 ton kwasu mocy 50° Be rocznie. Ponieważ zaś fabryka w Piotrowicach produkuje rocznie tylko 25 — 30.000 ton kwasu, więc resztę będą musiały dostarczyć nasze kwasiarnie.

W interesie całego polskiego przemysłu chemicznego leży oczywiście jak najszybsze nawiązanie bliższego kontaktu z przemysłem Śląska Zaolzańskiego, celem obopólnego zaznajomienia się ze swymi potrzebami i możliwościami produkcyjnymi. (ISKRA).

Koniunktura gospodarcza:

OŻYWIENIE W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM.

(G) W przemyśle włókienniczym w dziale wełnianym i półwełnianym zaobserwować się dało ostatnio znaczniejsze ożywienie obrotów. Zakupy towarów uskuteczniali w głównej mierze producenci konfekcji i hurtownicy prowincjonalni. O poprawie sytuacji na prowincji świadczyłoby m. in. pokrywanie tranzakcyj gotówką, której większe ilości pojawiły się znowu na rynku. Ceny utrzymywały się na ogół na niezmienionym poziomie. Ożywienie w branży wełnianej i półwełnianej wywołało poprawę nastroju w całym przemyśle włókienniczym Łodzi.

Wiadomości giełdowe

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH

z dnia 20 października 1938 r.

Ceny rozumiej się za towar standartowy, wzgl. średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, parytet wagon Katowice, przy dostawie bieżącej.

CENY ORIENTACYJNE: Zboża Pszenica czerwona twarda 21.50—22, jedn lit 21.25—21.75, zbierana 20.75—21.25, Żyto 15.50—15.75, Jęczmień przemiałowy 17—17.50 pastewny 16—16.50, Owies jednolity 17.25—17.75 zbierany 17—17.50, Kukurydza 21—21.50. Przetwory młynarskie: mąka pszenna gat I wyciąg. 0—30 proc 39.75—42.75, gat. I 0—50 c. 36.25—38.75, gat. I-A 0—65 proc 33.75—35.75, gat. II 30—65 proc. 31.50—33.50, gat. II-A 50—65 proc. 19.50—20.50, gat. III 65—70 proc. 16.75—17.75 pastewna 11.50—12.50, razowa 0—95 proc. 29.25—30.25 żytnia gat. I 0—50 proc. 26.75—27.25, gat. I 0—65 proc. 25.50—26, gat. II 50—65 proc. 14.75—15.25, razowe 0—95 proc 20.75—21.75. Mąka ziemniaczana superior 31.50—32. Otręby pszen. grube przem stand. 11.00—11.50, średnie 9.50—10, miałkie 8.75—9.25, żyt. 8.75—9.25. Hreczka 19.50—20. — Strączkowe, oleiste, koniczyny i inne nasiona: Groch polny 27.50—28.50, Wiktoria 32—34. Fasola biała 31—32, krasa 25—26, Wyka 20.50—21.50, Mak 77—79, Rzepak zimowy 43.50—44. Ziemniaki żółto-mięsne 4.75—5, biało-mięsne 4.50—4.75. Pastewne i inne: Kuchy lniane 19.50—20, rzepakowe 13—13.50, Śrut sojowy 24.25—24.75, z pestek palmowych 13—13.50, słonecznikowy 16.50—17, lniany 19—19.50, Słoma prasowana 4.25—4.75, Siano łąkowe 7.50—8.50, Siano koniczyna 8.50—9.50. Tendencja spokojna. Ogólny obrót: 4900 ton.

WARSZAWSKA GIEŁDA

z dnia 20 października.

DEWIZY: Belgia 90.00 90.22 89.78, Berlin 213.07 212.01, Gdańsk 100.25 99.75, Amsterdam 289.65 290.39 289.91, Kopenhaga 113.85 113.65 113.05, Londyn 25.38 25.45 25.31, Nowy Jork 531.75 533.00 530.50, N. Jork kabel 532.00 533,25 530.75, Oslo 127.45 127.78 127.12, Paryż 14.22 14.26 14.18, Praga 18.38 18.23, Sztokholm 130.85 131.19 130 51, Zurych 121.35 120.75, Włochy 28.12 27.98, Helsingfors 11.24 11.18, Montreal 527,75 525.25, Tel Aviv 25.45 25.31. Tendencja nieco słabsza.

WALUTY: Belgi belg. 90.22 89.50, dolary amer. 531.50 529.00, kanadyjskie 525.50 523.00, floreny hol. 290.39 288.65 franki franc. 14.26 14.16, szwajcarskie 121.35 120.55, funty ang. 25.45 25.29, guldeny gd. 100.25 99.75, korony czeskie 10.75 10.40, duńskie 113.65 112.80, norweskie 127 78 126.80, szwedzkie 121.19 130.20, liry włoskie 20.20 19.40, marki fińskie 11.24 11.00, marki niem. srebrne 92.00 89.00, Tel Aviv 25.20 24.50.

AKCJE: Bank Polski 126.00, Bank Zachodni 37.50, Cukier 37.75 37.50, Węgiel 36.25 36.00, Lilpop 89.00, Modrzejów 21.75, Ostrów 64.50 65.00, Haberbusch 54.25. — Tendencja prawie utrzymana.

PAPIERY: 4 i pół wewn. 65.88, 3 inwest. 1 em. 84.25 serie 94.50, 2 em. 85.00 serie 85.75, 5 konwersyjna 67.25 67.00, 5 kolejowa 67.25 0 prem. dol. 42.85, 4 prem. dol. 42.85, 4 konsolid. 68.00 67.50. Tendencja utrzymana.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

LONDYN godz. 11.50. Nowy Jork 477, Mediolan 9068, Belgia 2821 1/2, Zurych 2099, Amsterdam 876 9/16, Kopenhaga 2240, Sztokholm 1941, Praga 138 9/16, Berlin 1190.

ZURYCH 20. 10. N. Jork 4.40, Londyn 20.99, Paryż 1.75, Praga 15.15, Mediolan 23.15, Belgia 74.40, Amsterd. 239.40, Oslo 105.47 1/2, Kopenhaga 93.70, Sztokholm 108.15 Berlin 176.6.

PARYŻ 20. 10. N. Jork 3750, Londyn 17675, Mediolan 19750, Bruksela 634, Zurych 852, Amsterdam 2140, Berlin 1607.

16 numer Śląskich Wiadomości Gospodarczych

(G) Zespolenie Śląska Zaolzańskiego z życiem gospodarczym Rzeczypospolitej jest obecnie czołowym zagadnieniem, ze względów zrozumiałych problem ten nabiera specjalnego znaczenia dla stosunków handlowych i przemysłowych Zagłębia Śląskiego. Śląskie Wiadomości Gospodarcze — jako organ Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach — poświęciły prawie w całości, swój ostatni 16 numer, z dnia 15 bm. omówieniu tych elementów, o które powiększył się potencjonał gospodarczy Polski po przyłączeniu Zaolzia, i najwłaściwszemu ich wykorzystaniu. W ostatnim zeszycie Śląskich Wiadomości Gospodarczych artykuł wstępny pt. „Komentarze" porusza ten temat ogólnie, wskazując na konieczność przestawienia niektórych dotychczasowych zamierzeń wobec zmian strukturalnych, zaszłych w organiźmie Polski. Przede wszystkim artykuł ten podnosi konieczność zwiększenia naszej konkurencyjności na rynkach zagranicznych z uwagi na zwiększoną zdolność produkcyjną w zakresie żelaza i węgla i przeciwstawienia rozszerzonemu w ten sposób wywozowi importu inwestycyjnego, który umożliwi nam szybszą a tak konieczną rozbudowę przemysłu przetwórczego.

Sprawę produkcji cynku w Polsce po przyłączeniu Zaolzia, uzyskanie nowych odbiorców dla tego surowca, oraz konieczność wydania w tym celu zarządzeń ze strony władz wyczerpuje artykuł p. J. Wojakowskiego p. t.: „Polskie hutnictwo cynkowe wobec zmian terytorialnych w Europie Środkowej". Działy stałe pisma: z Izby przeglądy sytuacji w przemyśle węglowym i żelaznym, kronika z działów administracji gospodarczej, kształcenia zawodowego i komunikacji, zawierają źródłowe informacje dotyczące Śląska Zaolzańskiego.

Artykuły o opłatach od mąki i kaszy; o zmianach zaszłych w spożyciu węgla przez Niemcy, oraz statystyka, ilustrująca produkcję węgla i koksu uzupełniają treść tego interesującego wydawnictwa.

Kronika gospodarcza

Krajowa

DALSZA ROZBUDOWA MAGISTRALI WĘGLOWEJ ŚLĄSK — GDYNIA.

(G) Dnia 25 bm. odbędzie się w Paryżu posiedzenie komitetu dyrekcyjnego i rady zarządzającej Towarzystwa Kolejowego Francusko-Polskiego.

Tematem obrad będą sprawy związane z dalszą rozbudową magistrali węglowej Śląsk-Gdynia, jak również ustalony będzie plan robót na rok 1939

Ponadto rozpatrzone będzie sprawozdanie finansowe z eksploatacji magistrali węglowej Śląsk — Gdynia. W programie prac Towarzystwa znajduje się obecnie budowa odnogi kolejowej Częstochowa — Siemkowice oraz budowa drugiego toru Siemkowice — Karsznice.

Ze strony polskiej w posiedzeniu wezmą udział przedstawiciele ministerstwa skarbu, komunikacji, przemysłu i handlu oraz ministerstwa spraw wojskowych.

KARTEL DRUTU I GWOŹDZI ZNOWU NA WIDOWNI.

(G) W dniu 20 bm. odbędzie się w Katowicach kolejna konferencja zainteresowanych fabryk w sprawie powołania do życia kartelu gwoździ i drutu, który jak wiadomo, został w swoim czasie rozwiązany. Według przewidywań, na konferencji tej omawiane będą kwestie, jakie się wyłoniły w związku z nową sytuacją tego przemysłu po przyłączeniu Zaolzia do Polski.

Rozmowy w sprawie ponownego uruchomienia kartelu drutu i gwoździ trwają już od dłuższego czasu.

PRYSZCZYCA STOPNIOWO WYGASA.

(G) WARSZAWA. PAT. Według danych Ministerstwa Rolnictwa i R. P. stan pryszczycy w Polsce w okresie od 18 września do 1 października r. b. przedstawiał się następująco: ogólna ilość miejscowości dotkniętych pryszczycą wynosi 7.233, których było 65.072 zagród zapowietrzonych.

W stosunku do okresu poprzedniego należy podkreślić spadek ilości zagród zapowietrzonych. W okresie bowiem sprawozdawczym pryszczyca wygasła w 2.010 miejscowościach, w 25.192 zagrodach.

Na terenie całego kraju tylko w jednej miejscowości woj. pomorskiego w pow. kartuskim likwidacja pryszczycy nastąpiła przez wybicie zwierząt, gdyż na terenie tego powiatu były tylko dwie zagrody zapowietrzone. We wszystkich innych miejscowościach wygaśnięcie pryszczycy nastąpiło w sposób naturalny.

Zagraniczna

REKORDOWY ZAPAS ZŁOTA SKARBU AMERYKAŃSKIEGO.

(G) WASZYNGTON. PAT. Zapas złota amerykańskiego osiągnął w dniu 14 października sumę 13.964.575.930 dolarów. Jest to najwyższa suma zapasów złota skarbu Stanów Zjednoczonych S. A. jaką kiedykolwiek notowano.

FRANCJA WYSPRZEDAJE ZAPASY ZBOŻA.

(G) PARYŻ. PAT. Francuski urząd zbożowy koncentrujący cały obrót zbożem, dokonał ostatnio tranzakcji sprzedaży nadwyżki zboża otrzymanego w ostatnich zbiorach. Urząd zbożowy przeprowadził poważne tranzakcje z Belgią i Anglią, a ostatnio np. firma angielska J. Rank nabyła jeden milion kwintali, poza tym urząd zbożowy przeprowadził tranzakcję kompensacyjną z Włochami, wymieniając 1.500 tys. zboża na włoską siarkę.

ZŁA ORGANIZACJA FINANSÓW SOWIECKICH.

(G) MOSKWA. PAT. Ludowy komisarz finansów republiki rosyjskiej Popow stwierdza na łamach prasy, iż plan ściągania podatków w bieżącym roku ma przebieg niezadawalający. Wpływy wahają się od 93 do 98 proc. planu. Według budżetu wpływy te w roku bieżącym mają dać 60 miliardów rubli. Przyczyna niepomyślnego wpływu podatków, zdaniem Popowa, leży w złej organizacji organów finansowych.

Ślązacy!

Pokażmy, że jesteśmy ofiarni

dla spraw tyczących się dobra całego naszego państwa. Pośpieszmy z ofiarą na rozbudowę floty morskiej. Złóżmy jak najszybciej ofiarę na budowę śląskiego ścigacza morskiego. Adres: Fundusz Obrony Morskiej, okręg śląski — Katowice, ul. Jagiellońska 23, Nr. P. K. O. 42.003.

Wspaniałe wyniki zapisów szkolnych na Zaolziu

CIESZYN (tel. wł.) Znane już są rewelacyjne wyniki zapisów szkolnych w powiecie cieszyńskim, gdzie do szkół polskich zapisało się 13.200 dzieci, poczas gdy na początku roku szkolnego było w polskich szkołach tylko 5.630 dzieci, w czeskich 8.860, w niemieckich zaś 1.365.

Obecnie razem w czeskich i niemieckich jest zaledwie 2.655 dzieci.

Wspaniałe gmachy szkolne, które Czesi wybudowali w liczbie blisko 100 na Zaolziu, służą obecnie przeważnie już szkolnictwu polskiemu, niektóre zaś z nich, jak na przykład w Gnojniku, dokąd codziennie zjeżdżało koleją blisko 600 dzieci czeskich z Frydka — stoi obecnie pustką.

Wpisy w powiecie frysztackim nie są jeszcze zakończone, jednakże i stamtąd nadchodzą rewelacyjne wiadomości.

W Łazach na przykład wszystkie dzieci zapisały się do szkoły polskiej, podczas gdy przed tym nie było tam rzekomo żadnych Polaków, według relacyj czeskich.

Wspaniale wypadły wpisy szkolne w Piet wałdzie, gdzie w ogóle nie było polskiej szkoły, a dzisiaj ani jedno dziecko nie poszło do czeskiej szkoły.

Również w Karwinie wpisało się do szkoły polskiej 2.874 dzieci, a na początku roku szkolnego było tylko 991, natomiast w czeskiej szkole 2.062. Dzisiaj szkoła czeska jest pustą, do niemieckiej zaś szkoły zapisało się tylko 244 dzieci.

ŻYCIE POLITYCZNE NA ZAOLZIU.

CIESZYN (tel. wł.). Zarząd Związku Polaków wzywa w swym okólniku swoich członków i oddziały do kontynuowania swej działalności, zapowiadając, że Związek będzie nadal prowadził swe prace tak organizacyjne jak i polityczne. Podobnie organizuje się Służba Młodych na Zaolziu.

Uroczysty pogrzeb
ś. p. płk. Beliny-Prażmowskiego

KRAKÓW. W Krakowie rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe ś. p. płk. Beliny Prażmowskiego, twórcy kawalerii odrodzonej Polski, okrytego sławą bojową w walkach o niepodległość dowódcy kawalerii Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego, a po wojnie zasłużonego prezydenta miasta Krakowa i wojewody lwowskiego.

O godz. 6 nastąpiło przewiezienie trumny ze zwłokami zmarłego z wagonu kaplicy na dworcu kolejowym w Krakowie do kościoła N. P. M. Ustawiona na peronie kompania honorowa pułku piechoty z orkiestrą spiezentowała broń. Trumnę z wagonu wynieśli na swych barkach Belinlacy i ustawili ją na karawanie oczekującym przed dworcem. Na specjalnych rydwanach legioniści złożyli wieńce.

W kościele Mariackim trumnę ze zwłokami ś. p. płk. Beliny Prażmowskiego umieszczono na wysokim katafalku. Obok złożono odznaczenia zmarłego i wieńce od P. Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego - Rycza i rodziny. Trumnę przykryto sztandarem państwowym. Przyjęcia zwłok do kościoła dokonał w asystencji duchowieństwa ks. infułat Kulinowski.

O godz. 10 rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo żałobne, po czym kondukt pogrzebowy ruszył na cmentarz rakowicki. Tutaj nad mogiłą wygłoszono szereg przemówień.

Manifestacyjny pogrzeb ś. p. Śniegonia

CIESZYN (tel. wł.). W ub. czwartek odbył się tu manifestacyjny pogrzeb ś. p. Karola Śniegonia, oficera rezerwy, który zmarł w miejscowym szpitalu na skutek odniesionych ran, jakie zadali mu Czesi, kiedy bawił on w Bystrzycy w odwiedzinach u swych krewnych. Podczas rewizji znaleziono u niego książeczkę oficerską, co było bezpośrednią przyczyną bestialskiego znęcania się oficerów i żołnierzy czeskich nad bezbronną ofiarą. Powalono go na ziemię, bito go kolbami i kłuto bagnetami, a kiedy ś. p. Śniegoń usiłował uciec przed czeskimi siepaczami — otworzono na niego ogień z karabinu maszynowego. Ś. p. Śniegoń otrzymał wówczas kilka ran postrzałowych na nogach. Przewieziono go do szpitala w Cieszynie, gdzie też zmarł z odniesionych ran.

W pogrzebie poza tysiącznymi tłumami wziął udział oddział i orkiestra wojskowa. Zwłoki spoczęły na cieszyńskim cmentarzu komunalnym.

Kto będzie prezydentem Czech?

PRAGA. Cała prasa zajmuje się zbliżającymi się wyborami prezydenta republiki, które — jak ogólnie przypuszczają — odbędą się w przyszłą środę lub czwartek. Jako kandydata na stanowisko prezydenta wymieniają, poza dyrektorem Živnostenska Banka Dvoraczkiem i przewodniczącym partii czeskich agrariuszy Beznem, obecnego ministra spraw wewnętrznych Cernego. Ponadto mówi się o znanym ekonomiście czeskim Preissie.

Tabela loterii

NIEURZĘDOWA **z dnia 19 października**

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 5.000 padła na nr. 139597

Zł. 5.000 na n-ry: 48144 50952 126912

Zł. 2.000 na nr. 85848

Zł. 1.000 na n-ry: 665 31577 56942 149053 149072 149443

Zł. 500 na nr.. 11044 20588 55676 61768 108312 121183 126242 133632 137150 157115

Zł. 250 na n-ry: 2088 5182 18489 21635 21812 25138 26433 27246 29630 29857 36776 38520 47895 54126 57409 63668 67823 73787 74813 102309 102819 106728 117519 122817 129144 141504 150649 151332 154462

Wygrane po 125

46 779 1792 2417 731 42 3803 4342 536 595 6838 7240 650 731 8610 17 912 9032 734 65

11281 407 603 12065 160 967 13871 942 14236 534 944 15263 336 541 16107 886 17260 619 98 712 18475 527 645 19063 361 529

20083 798 21545 22082 97 108 589 872 24772 38 25315 26469 562 675 28106 52 374 93 921 60 29303 656 770

30160 421 685 718 31405 898 32614 976 33939 34025 35310 734 850 981 36075 439 42 860 943 37675 938 38952 39035

40340 427 700 835 41260 329 417 612 50 42355 563 43389 468 80 622 44192 537 45013 135 46067 679 889 74011 822 48346 466 690 920 49021 300 893

50454 894 51049 363 688 849 52320 53804 54116 371 812 16 913 55098 367 56157 415 620 57710 889 58073 105 281 456 59168 327 630 713 39 851

60116 289 452 61032 62602 862 63319 551 765 64102 402 65829 66495 688 67605 68070 654 751 69054 467

70271 849 923 71163 641 954 72382 525 73592 74878 75238

76391 400 860 78212 724 79150 489

80803 81258 408 82737 83510 639 771 84236 398 85565 6 746 981 86046 60 697 89591

90266 92141 315 88 839 907 93802 94081 113 52 472 672 750 95383 740 982 5 96184 398 825 97873 98282 665 753

100199 331 101071 151 697 739 102297 896 103117 419 104456 988 105061 451 958 106500 859 965 107209 751 906 108150 678 109639 866

110761 480 643 111110 643 112138 113530 114982 115284 116207 118042 153 268 441 119024 412 625

120150 312 729 121121 476 737 122153 509 811 123003 124202 367 939 125120 43 309 861 126061 127898 128120 689 985 129055 90 364 986

131046 180 301 409 95 814 133036 520 134111 481 968 135197 214 137265 138239 581 139300 1 430

140287 414 142021 501 751 970 145048 334 540 146277 826 148073 284 501 149126 210 471 84 89 697

150104 299 382 649 70 86 151976 152653 153105 667 155031 156095 99 407 811 157424 159514 27 604

Wygrane po 62.50

58 286 403 591 729 1306 52 83 464 674 753 801 2024 154 88 262 390 3357 499 661 707 854 4005 210 571 688 826 53 5233 343 621 809 38 993 6136 256 848 7003 179 815 84 923 8018 111 270 456 99 560 742 892 9096 145 209 305 472 769 832 942

10012 215 11280 557 512 12695 766 881 988 13095 239 314 217 544 58 702 41 810 14229 541 778 853 15579 619 61 89 720 950 69 16423 71 584 643 82 755 17106 258 421 703 76 18024 192 309 429 81 640 55 737 838 19076 81 309 42 70 467 70 654 85 732 52 85 847 80 991

20046 270 368 813 943 76 21344 410 23 506 811 62 926 22031 81 165 348 60 926 23113 34 602 702 18 24125 347 567 627 31 38 97 794 886 919 25296 481 527 810 26020 226 291 397 579 649 93 869 27066 91 215 59 938 78 28000 33 149 280 381 407 763 74 29005 156 214 405 15 85 99 551 96 639 781 30129 24 59 277 301 541 75 686 986

31017 107 12 34 394 562 997 32306 72 567 613 88 848 56 33107 347 84 439 542 686 826 949 34135 302 401 50 57 98 656 35106 16 26 37 517 624 49 974 36074 134 272 352 68 843 925 37188 250 333 461 51 590 38063 210 62 411 511 52 703 41 39040 173 429 85 667 87 700 845

40114 52 57 257 59 487 801 14 41072 398 509 41 894 996 42121 38 51 327 441 97 588 673 889 43203 18 329 457 77 82 627 94 87 4056 213 328 416 552 772 73 45287 91 320 787 843 46045 308 60 481 577 695 47124 64 503 2 845 692 777 48273 322 50 465 556 855 49048 463 815

50000 163 97 342 55 482 796 973 81 51020 26 53 339 485 719 901 91 52076 222 67 302 89 514 612 701 73 53087 305 520 53 636 48 700 832 908 54142 619 822 87 906 60 55011 30 287 455 811 51 928 56 56025 123 217 45 54 437 79 82 615 976 57163 76 221 470 503 639 87 754 71 932 87 58002 115 227 47 381 586 794 59063 194 291 413 75 624 94

60040 118 73 74 263 554 834 61439 713 62112 375 505 999 63004 279 64009 257 315 640 90 947 65607 66604 25 33 79 828 72 918 67157 234 703 838 902 68281 439 81 536 861 69174 213 49 376 484 523 25 610 703 838 984

70054 176 291 305 477 589 653 72 834 94 71031 135 263 480 801 72132 261 442 43 632 793 867 73005 153 97 401 5 690 770 883 990 74246 768 801 34 75005 69 544 77

76085 200 44 82 4 382 83 596 616 68 92 830 905 59 77062 234 567 815 900 81 78123 365 905 79197 414 712 67

80100 20 75 689 956 81007 382 663 783 924 82288 99 484 83346 61 403 24 33 584 628 810 53 937 84139 364 430 819 922 35 85024 287 689 872 86320 530 87214 432 817 22 908 28 88287 346 67 74 730 960 89165 306 67 789 802 933

90220 411 23 644 91070 117 622 8 727 803 92315 70 5 531 841 902 93108 380 434 526 50 636 726 844 56 94131 295 388 411 559 746 880 95085 151 275 495 727 96044 97 156 93 715 24 807 58 97451 62 592 970 98075 186 364 477 932 99011 254 98 617 776

100118 74 479 588 600 75 817 102000 611 725 816 26 933 103056 263 913 104257 366 575 797 105453 695 106059 81 107009 25 117 563 782 802 108144 608 46 795 891 109102 342 625 707 951 78 82

110080 136 391 483 635 44 111216 58 602 752 72 857 112160 389 487 523 831 113504 690 948

214088 280 407 12 502 623 869 115268 305 17 579 772 803 72 909 42 116012 272 324 451 543 57 639 834 41 52 929 117600 807 118203 56 432 726 119019 101 43 290 392 652

120046 564 917 121222 624 867 75 953 122149 309 403 553 715 74 892 123029 56 119 88 499 553 854 124099 125 231 413 35 62 75 86 828 125227 328 466 581 953 55 126360 86 549 652 59 705 930 127031 137 322 61 594 667 932 128009 307 48 788 878 923 58 129460 706 858 86

130405 564 83 630 702 71 986 131150 446 519 676 818 132038 122 32 213 19 30 429 133430 559 649 134025 132 21 819 38 43 992 834 956 135181 311 136028 227 380 859 137023 250 354 604 57 717 847 975 138026 650 851 78 908 35 54 139046 362 541 735 932

140411 527 680 717 890 141031 40 70 155 566 78 789 851 142115 202 674 729 946 143045 98 232 30 5673 736 144060 68 514 34 632 55 145519 657 926 29 146012 324 500 35 43 803 147174 371 510 78 641 709 148046 43 50 77 112 91 509 836 985 149262 346 653 70 993

150121 75 299 581 618 876 78 151032 154 414 668 755 822

152194 304 45 563 746 946 153186 509 868 96 918 21 82 154111 222 61 349 665 92 900 51 155034 252 67 419 584 724 801 28 85 947 156084 309 67 77 435 674 786 94 885 157155 244 474 654 73 158185 159134 472 651

III ciągnienie
Wygrane po zł 125

2699 710 4563 5599 7968 90 8655 9267 11127 398 12175 353 13118 394 14303

Losy do I-ej klasy są jeszcze do nabycia w kolekturze

KAFTALA

Katowice, Dyrekcyjna 2

Oddziały: **Chorzów I, ul. Wolności 26** 2413

Bielsko, ul. Jagiellońska 1

KAFTAL — to synonim szczęścia!

110431 905 115161 357 119530

125098 126153 297 127291 128858 129310 131854 920 133526 816 136051 53 137357 551 640 139691 795

142050 879 144795 145943 89 146649 884 923 147671 149521

150586 152269 885 153706 154188 155226 903 159136 338 963

Wygrane po zł 62.50

548 1293 384 438 2108 802 31 3025 72 230 511 996 4799 5113 45 968 7491 602 8029 401 86 9243

10015 182 11578 832 12494 827 13143 601 974 14295 420 685 738 68 910 15048 174 296 311 500 783 16313 841 17113 54 518 941 18312 40 69 97 754 19187 863

20029 590 845 84 21866 22034 183 465 680 23219 336 24004 62 94 863 25013 184 423 637 26634 661 69 983 27305 98 410 90 543 28102 406 962 29220 426 28 680 843 95

30472 84 31113 15 42 280 534 657 808 32795 33033 274 854 34087 352 560 720 800 35301 60 688 960 36448 767 868 989 37008 194 378 719 845 63 936 38099 155 482 99 39082 330 611

40162 210 349 505 83 41165 42739 77 868 43494 809 44128 237 567 75 98 604 847 975 45113 779 947 58 47063 359 644 799 921 36 47136 39 470 511 48819 60 77 995 49179 230 467 648 86 984

50317 425 83 516 874 938 82 51174 229 507 841 52644 750 928 53789 907 58 54274 354 444 572 986 55068 563 673 781 810 56010 597 643 875 934 52 63 57330 541 48 772 922 58379 433 59245 659 915 55

60106 19 66 225 33 656 61352 473 638 62001 299 654 923 63051 87 106 303 64060 208 377 92 65178 309 431 554 746 66297 673 811 67113 243 349 487 68076 603 742 69406 68 542

70031 232 769 71186 95 476 72038 451 733 73400 860 967 74580 75071 322 403 560 608 920 76694 77079 135 248 378 925 47 79067 733 865

80162 329 711 918 81032 131 81 85 342 713 941 71 82128 574 83170 233 308 404 84083 619 30 86135 315 438 962 87337 574 838 88868 84 89467 576 732

91019 282 476 92440 93000 55 442 731 94856 955 95698 747 838 96017 380 651 79192 223 68 930 98917 99675 910

100265 834 101409 875 952 102360 669 103230 862 920 105323 418 42 106190 769 996 107311 611 108177 109158

110114 56 347 602 998 111095 719 943 112088 702 113459 986 114629 115155 539 739 116099 813 943 117109 69 547 738 118635 760 948 119303 796

120727 121571 83 122122 337 90 901 123641 124747 854 125116 30 231 363 911 47 126390 127537 842 68 975 77 128113 371 782 865 129375 441

130649 882 131210 393 472 635 717 132067 393 875 13322 571 79 840 134420 669 135297 753 856 961 135180 339 42 986 137662 138170 749 139542 788

140190 650 820 142386 143359 443 44 907 144490 792 801 86 145131 63 639 975 146264 78 424 147502 148282 590 785 950 149239 343 45 412

150124 234 541 669 866 151089 198 227 584 152019 238 411 153078 147 285 154117 32 582 155323 785 156085 527 157139 395 455 571 853 932 158288 625 744 68 890 910 86 159406 565

IV ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 padła na nr 100629

Zł. 15.000 na nr. 111301

Wygrane po zł [illegible].50

194 435 558 999 2107 3152 87 883 4181 265 462 80 502 967 5136 926 6175 262 414 773 864 7155 645 8042 154 386 683 746 881 9319 407 718 877

10611 847 11440 81 654 12296 444 594 705 13219 527 15129 16007 510 991 17412 984 90 18077 103 44 58 356 480 799 19538 747 934

20207 339 595 642 770 21003 345 716 834 37 22013 351 814 23060 691 952 24130 254 771 963 72 26331 499 781 926 27149 441 711 28745 29240 470 714

30021 402 700 29 837 32101 56 398 528 909 33076 118 293 660 885 34448 380 35141 495 733 935 36021 777 37343 775 38444 39102

40098 106 89 551 719 979 41079 133 42135 539 743 97 44102 530 743 45116 319 573 46393 434 957 47385 929 48398 906 490116 94 373 428 826

50896 51025 156 424 34 530 52234 95 746 53237 727 28 54017 487 915 56081 127 325 69 607 57149 85 684 834 918 58363 59411

60782 924 61731 63961 64410 66235 338 460 601 61 728 67091 268 667 740 68145 725 69245 76 550

70191 259 71171 817 970 72053 244 73062 296 978 74168 390 533 854 75217 982 76750 77022 959 78157 232 846 972 79835 979

80223 32 495 82147 617 966 83014 364 576 84530 681 85198 744 86219 440 87069 277 561 666 88410 55 940 89189 272 453 796 970

90547 711 91223 751 831 92627 93031 509 75 94669 95916 96351 786 97173 331 85 99610 69 873 986

100072 252 654 101055 489 648 919 102723 800 11 103092 241 370 468 818 960 104583 667 874 105817 106998 107281 756 108081 722 109724 50

111021 343 112289 656 113606 845 115813 46 916 116961 117173 396 762 118336 451 579 687 119369 945

120340 121104 783 880 122136 524 99 123331 644 737 57 124004 54 321 605 125037 132 126325 418 511 127579 699 128084 860 129457 754

130022 293 608 896 131073 233 353 577 646 132056 243 353 59 570 706 133064 703 134362 588 878 135057 136356 137127 713 52 845 138028 603 899 139236 590 881

140600 833 141236 64 573 845 142721 143103 704 54 144126 446 145005 739 146630 52 147027 39 783 148178

151937 152209 927 67 153124 263 384 412 613 154154 155001 544 825 156055 389 447 77 94 600 772 157951 80 158728 904 9 159290 449 547

Ciekawostki

Znaczenie niektórych wyrazów.

Nazwa **poncz** — znanego trunku, który marynarze angielscy nauczyli się robić i pić w Indiach, oznacza pięć, składa się bowiem z pięciu pierwiastków: rumu, wody, korzeni, cukru i cytryny. **Baldachim** — jest to właściwie zniekształcona wymowa wyrazu Baldach, czyli w średniowiecznej łacinie Bagdad, bowiem w tym mieście po raz pierwszy wprowadzono tego rodzaju urządzenia.

Skąd się wziął dywan?

Wyraz dywan jest czysto perski i oznacza pewien rodzaj tkaniny z różnokolorowej wełny tkanej w desenie i ornamenty. Według legendy pewien szach perski słuchając narad swych ministrów powiedział: Innan diwan end — co znaczy: to są diabły? To wyrażenie tak się utrwaliło, że odtąd każde zebranie królewskich ministrów na całym Wschodzie nazywają: Dywanem. Również zbiory wschodnich poezji, zwane u nas antilogią, tam nazywają się dywanem. W Europie dywan zachował swą nazwę dziś w znaczeniu — kobierzec.

Cudowny zegar.

Węgierski ksiądz Celestin zbudował zegar, który tym się różni od wszystkich zegarów świata, że wydzwania nie tylko godziny, półgodziny, kwadranse, ale wskazuje miesiące, tygodnie, dnie i pory roku, odmiany słońca i księżyca oraz święta doroczne. W południe zegar wydzwania pieśń religijną, po czym następuje defilada najbardziej znanych osób z bibli, wreszcie wbudowany wewnątrz mechanizm gramofonowy powtarza trzy razy Zdrować Maryja.

Zegar posiada ponadto mechanizm elektryczny, notujący przyjścia osób odwiedzających, nie nakręcany codzień, budzi o tej samej godzinie. Jeśli ktoś przyjdzie w odwiedziny pod nieobecność właściciela mieszkania, zegar na odgłos dzwonka przy drzwiach odpowiada automatycznie: Pan mój jest nieobecny, wróci o tej a o tej godzinie. Nad zbudowaniem tego niezwykle precyzyjnego zegara jego twórca pracował trzydzieści lat.

Kto pierwszy odkrył Amerykę?

Dotychczas utarło się przekonanie, że odkrywcą Ameryki był Kolumb, który jednak nie zdawał sobie sprawy, że dotarł do nowego lądu, w pierwszej chwili, jednak duński uczony Sofus Larsen odnalazł w Kopenhadze dokumenty stwierdzające ponad wszelką wątpliwość, że król Krystian I wysłał w 1472 r., a więc na 20 lat przed Kolumbem ekspedycję, która odkryła Amerykę północną, nadając jej nazwę Torkslandet.

GUSTAW MORCINEK

Wyorane kamienie

47) (Ciąg dalszy).

Głosy wszystkich były również zmęczone i raz po raz chrząkał ktoś donośnie i wypluwał flegmę do chusteczki lub ją połykał nieznacznie. Kaleta wiedział również, że to początki kataru krtani lub początki nieżytu strun głosowych. Głosy te były pozbawione żywej barwy, brzmiały odmiennie, niż głos innych ludzi, dźwięk ich był matowy, zatarty, a u niektórych nawet niemiły.

Koleżanki posiadały tę nieuchwytną cechę zewnętrzną, która pozwala każdemu zgadnąć, że ma przed sobą nauczycielkę. Swoiste ruchy, mimika, charakterystyczne zmarszczki koło ust, sposób wyrażania się, nerwowość w słowach i w ruchach — wszystko to składało się na ów specyficzny obraz. Nawet młode koleżanki zatracały powoli swój wdzięk dziewczęcy, swój urok młodości, a nabierały zlekka cech staropanieńskich. Za kilka lat pozbędą się zupełnie urody, a twarze ich zestarzeją się i zbrzydną.

Wszyscy rozmawiali o dzieciach, o swojej szkole, o troskach, pensjach, o zatargach z panem inspektorem, czy z panem kierownikiem, o robocie pozaszkolnej, o wszystkim, z czego składa się życie nauczyciela. Jakby poza tym nie istniało już nic na świecie. Nawet sprawy wybiegające daleko poza obręb życia nauczycielskiego, nawracały powoli do niego, nabierały jego zabarwienia i smaku.

Przyjechał w końcu pan inspektor, wszyscy poszli do klasy szóstej na lekcję języka polskiego. Uczył młody kolega. Miał widoczną tremę. Mieszał się, zaglądał często do kartki ukrytej w książce, zadawał niezręczne pytania, dzieci zaś odpowiadały chaotycznie, słowem lekcja była nudna, przeciętna. Pan inspektor chciał mu pomóc. Wstał przeto i sam zaczął ją prowadzić. Dzieci jednak zaskoczone jej nowym tokiem, stały się nieśmiałe i nie umiały odpowiadać na najprostsze pytania. Koledzy w ostatnich ławach nudzili się wyraźnie, szeptali, rysowali karykatury pana inspektora i czytali gazety ukryte pod ławą. Wreszcie odezwał się dzwonek, lekcja się skończyła, dzieci zmówiły pacierz i uszczęśliwione poszły do domu.

Zaczęła się teraz konferencja ze swym utartym ceremoniałem. A więc zagajenie, powitanie pana inspektora i wszystkich kolegów i koleżanek przez kierownika szkoły, odczytanie protokółu z ostatniej konferencji, sprawozdanie uczącego kolegi. A więc czego uczył, czego chciał nauczyć, jaki cel miała lekcja, jakie błędy popełnił podczas lekcji. Potem zabierali głos koledzy i koleżanki. Uwagi jednych były trafne i mądre, drudzy zaś czepiali się drobiazgów, powtarzali komunały, oklepane zdania, wysilali się na styl naukowy, a gdy i ci skończyli, zadowoleni ogromnie, że się mogli popisać przed panem inspektorem i przed młodymi kolegami, dyskusję zakończył sam pan inspektor. Wygłaszał zdania okrągłe, wymuskane, podawał je z namaszczeniem, wydawał sądy apodyktyczne. A więc, że to a to było dobrze przeprowadzone, tamto zaś źle; że uczący powinien był tak postąpić w jakimś wypadku, w innym zaś dobrze zrobił. W sumie zaś lekcja była dobra i cel swój osiągnęła, przeto dziękuje uczącemu koledze za przeprowadzoną lekcję i uważa dyskusję za zamkniętą. A może jeszcze ktoś z państwa chce coś dodać? Jeżeli nie, to dziękuje i przystąpi się do następnego punktu programu.

W programie były podane dwa referaty, mające być wygłoszone przez kolegę i koleżankę. Kiedy jednak pan inspektor dodał, że będzie jeszcze trzeci referat na temat wychowania trudnej klasy, między zebranymi powstał szmer i nieśmiałe protesty. Co, trzy referaty? Chryste Boże!... To konferencja potrwa kilka godzin, do wieczora chyba!.. Niech kolega powie, z której książki czerpał materiał, a każdy sobie sam przeczyta ją w domu!... Człowieka chcą nasycić tymi referatowymi mądrościami jak gąbkę wodą!... Jak tu wytrzymać, żeby nie ziewać!... A tu taki upał, powietrze duszne, senność ogarnia już każdego!... Toć przecież miłej było by uczyć cały dzień, niż wysłuchiwać tutaj nudnych ględzeń, które w sumie niewiele korzyści przyniosą!...

— Będziemy się streszczali, proszę państwa! — uspokoił ich pan inspektor który zauważył zbiorową niechęć nauczycielstwa.

Poprawił się więc każdy w ławie i zaczął słuchać pierwszego referatu. Kolega czytał go z kajetu. Przewracał kartkę za kartką, czytał niezręcznie posklecane wiadomości z różnych książek, powtarzał się, wygłaszał z miną rewelacyjnego odkrywcy, że nauczyciel musi, że nauczyciel powinien i znowu że nauczyciel musi tak a tak postępować, żeby uczyć dobrze. Były to rady zbawienne, rzekomo nieomylny środek na zaradzenie wszelkiemu złu w pracy szkolnej, wykluczający z góry wszelkie niepowodzenia. Skończył pięknym frazesem o potrzebie służby dla Ojczyzny, o wzorowaniu się na idei Marszałka Piłsudskiego.

— Bzdury! — mruknął ktoś, gdy skończył. — Uczy nas, jak małe dzieci!..

— Szkoda było czasu na wysłuchiwanie tych frazesów! — zżymał się jakiś starszy nauczyciel.

Drugi referat był ciekawszy. Koleżanka opracowała go samodzielnie, na podstawie własnych spostrzeżeń. Był może uboższy w piękne słowa cudzoziemskie, pozbawiony żargonu naukowego, lecz za to treść jego była przekonywująca i budząca ogólne zainteresowanie. Wykazywała na licznych przykładach, w jaki sposób uczy gramatyki języka polskiego. Przecież to najtrudniejszy przedmiot i najmniej lubiany u dzieci. Słuchacze zainteresowali się jej wywodami, przestali się nudzić, podnosili głowy i przytakiwali żywo. O tak!... Gramatyka bywa zmorą klasy. Dziecko z trudem przyswaja sobie oderwane pojęcia gramatyczne, nie umie ich zastosować w praktyce, miesza je, po prostu nie rozumie, a najwyżej wyucza się na pamięć pewną ilość terminów i definicyj, i na tym się kończy. A tu prelegentka, sympatyczna, ciemnooka koleżanka twierdzi że dzieci mogą opanować ten trudny dział języka polskiego, że potrafią nabyte wiadomości gramatyczne wyzyskać szeroko w codziennym życiu szkolnym i pozaszkolnym. Cóż za dziwy opowiada tamta koleżanka? Słuchajcie, słuchajcie!...

Pan inspektor przytakiwał i pilnie notował coś na kartce, koledzy zaś i koleżanki kiwali głowami wzdychali, boć każdy w tej chwili przedstawiał sobie lekcje gramatyki w własnej klasie i przypominał okropny żargon dzieci, złożony ze słów polskich, gwarowych i niemieckich o polskich końcówkach, — z czym tak trudno przychodziło walczyć.

Koleżanka skończyła zapewnieniem, że gramatyka może być jednym z najbardziej ulubionych przedmiotów w klasie i zamknęła kajet.

Wywiązała się teraz ożywiona dyskusja. Wszyscy pragnęli wypowiedzieć się, dociec gruntowniej tej niezwykłej tajemnicy, niektórzy oponowali, inni przyklaskiwali prelegenta, czas uciekał, upał wzmagał się na dworze, a w klasie było coraz duszniej. W końcu, jak nakazywał zwyczaj, zabrał jeszcze głos pan inspektor. Potwierdził w całej rozciągłości twierdenia koleżanki i zachęcił zebranych, by zainteresowali się jej wywodami i by spróbowali omawianą przez nią metodę zastosować we własnych klasach.

Teraz przyszła kolej na kolegę Kaletę.

Mówił o wszystkim, co przeżył w swej klasie. Opowiadał, jak wygląda, jakie jej oblicze moralne, na jakie trudności natrafiał. Wspomniał o chodzeniu chłopców po tak zwanym „fechcie", o ich wyprawach z przemytnikami, o sprzedawaniu cukierków w mieście.

(Ciąg dalszy nastąpi).

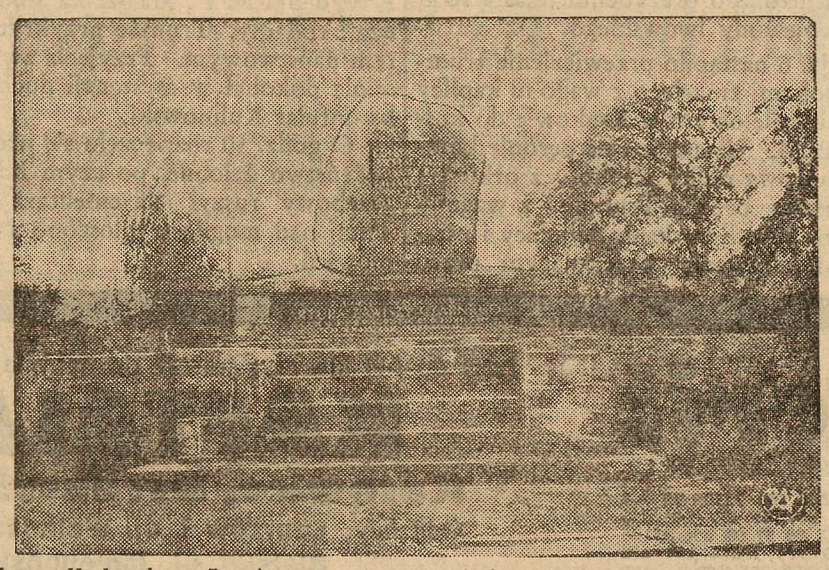

W dniu 16 bm. odbyło się w Łowiczu uroczyste poświęcenie pomnika ku czci syna tej ziemi, Artura Zawiszy Czarnego. Na zdjęciu: pomnik bohatera.

Głos, który zabija

Ciekawe doświadczenia z ultrakrótkimi falami głosowymi

Od czasu do czasu wznawiają się pogłoski o tym, że jakoby już są znane „promienie śmierci", które na odległość zabijają wszelkie życie organiczne. Mają też być znane aparaty, które wytwarzają promienie, unieruchamiające na znaczne odległości motory spalinowe na samolotach, lub w samochodach. Wszystkie te pogłoski zaliczyć można niewątpliwie do dziedziny bajek fantastycznych. Takich aparatów nie mamy dziś jeszcze z pewnością. Nie znaczy to jeszcze, by nie było badań w tym kierunku, zwłaszcza, że zdobycie takich aparatów dałoby państwu, które poszczyciłby się mogło szczęśliwym wynalazcą, druzgocącą przewagę nad nieprzyjacielem w wypadku wojny. O pracach tych świadczą też ostatnie wynurzenia prasy niemieckiej,

KTÓRA PODAJE KILKA CIEKAWYCH EKSPERYMENTÓW, PRZEPROWADZONYCH TYM RAZEM Z ULTRAKRÓTKIMI FALAMI GŁOSOWYMI.

Wprawdzie problem ten sprawia jeszcze wiele trudności, lecz dotychczasowe wyniki świadczą, że może nie jest już daleka przyszłość, gdy te ultrakrótkie fale głosowe będą mogły być wyzyskane praktycznie.

Z fizyki wiemy, że wszelkie tony są falami głosowymi, spowodowanymi drganiem powietrza. Od ilości tych drgań zależna jest wysokość tonu. Drgania od 16 do 1000 w sekundzie ucho ludzkie odczuwa jako muzykę. 20.000 drgań w sekundzie stanowi granicę akustycznego odczuwania i tonów z drganiami ponad tę liczbę ucho nasze nie jest zdolne słyszeć.

TE WŁAŚNIE GŁOSY NALEŻĄ JUŻ DO DZIEDZINY TZW. ULTRAKRÓTKICH FAL GŁOSOWYCH.

Ten rodzaj fal, w małym obwodzie wytwarza nadzwyczajną energię, działającą niszczycielsko na życie organiczne. O energii tej świadczy już takie proste doświadczenie: weźmy widełki strojowe, których ramionka mają długość dwóch centymetrów. Gdy widełki te przez uderzenie wprawimy w drganie nie usłyszymy tonu, ale jeżeli zbliżymy je do słupa dymu papierosowego, wówczas dym zacznie się gwałtownie burzyć. Czynią to owe niesłyszane ultrakrótkie fale głosowe.

Znacznie większa jest naturalnie energia ultrakrótkich fal głosowych, wytwarzanych przez specjalny aparat. Podstawą tego aparatu jest płytka kwarcowa, którą w stan gwałtownego drgania wprawia się przy pomocy wysokiego zmiennego prądu elektrycznego. W okół aparatu powstaje pole, objęte ultrakrótkimi falami głosowymi,

KTÓRYCH WPRAWDZIE UCHO NASZE NIE SŁYSZY, ALE KTÓRE DZIAŁAJĄ,

bo jeżeli teraz naprzeciw aparatu postawimy szklankę z rtęcią, do której włożono termometr, to po pewnej chwili, dotykając termometru, przekonamy się, że jest on zupełnie gorący, aczkolwiek temperatura rtęci nie przekracza 26 stopni Celsiusza. Dowiedziono, że ciepłota termometru pochodzi z gwałtownego ruchu molekułów rtęci, spowodowanego właśnie ultrakrótkimi falami. Temperatura szkła jest tak wysoka, że gdy przyłożymy doń wiórko drzewa to w krótkim czasie samo się zapali. Gdy obok aparatu postawimy dwie szklanki jedną z wodą czystą, drugą zaś z wodą zabarwioną, wówczas po pewnej chwili woda czysta zacznie się mącić, woda zaś farbowana pocznie tracić swój kolor.

Gdy w pobliżu aparatu umieścimy mysz, lub żabę, wtedy zwierzątka z miejsca poczną się zachowywać niespokojnie, aż wreszcie giną. Po zbadaniu na zyń krwionośnych wziętych z języka tych zwierzątek stwierdzono zanik czerwonych ciałek krwi.

UCIEKŁY ONE DO ŚLEDZIONY I WĄTROBY.

W ten sposób u zwierząt tych powstał pewnego rodzaju sztuczny stan anemii, prowadzący początkowo do nieprzytomności i powodujący w końcu śmierć. W taki sam sposób niszczycielski działają ultrakrótkie fale na istoty jednokomórkowe jak np. wymoczki. Giną one już po kilku minutach, poprostu pękają.

Z powyższych doświadczeń wynika, że w tej chwili ultrakrótkie fale głosowe nie mogą mieć większego zastosowania, albowiem zasięg ich działania jest narazie nieznaczny. Do czego atoli doprowadzić mogą udoskonalenia i dalsze doświadczenia, pokaże nam przyszłość. (tł)

TYLKO POWSZECHNA OFIARNOŚĆ katolicka diecezjan śląskich pozwoli szybko wykończyć KATEDRĘ W KATOWICACH!

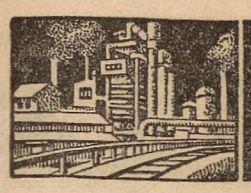

Z HUT I KOPALŃ

Uchwały konferencji okręgowej Z. P. Z. Z. w Karwinie

W dniu 19 października br. przedstawiciele Polskiego Związku Górników ZPZZ w osobach posła Fessera, sekr. gen. Ryszkowskiego i sekretarza związkowego Piątka odbyli na Śląsku Zaolzańskim szereg konferencyj z przedstawicielami tamtejszych robotników polskich i władz, którym przedłożono postulaty polskiego świata pracy na Zaolziu.

W godzinach popołudniowych tegoż samego dnia odbyła się w Karwinie konferencja okręgowa ZPZZ z udziałem przedstawicieli poszczególnych placówek górniczych ZPZZ na Zaolziu w sprawach zarobkowych, rentowych, ubezpieczeniowych i organizacyjnych Konferencji przewodniczył przedstawiciel centrali ZPZZ na Zaolzie p. Rzyman. Referaty wygłosili poseł Fesser, sekr. gen. Ryszkowski, sekr. Piątek z Katowic oraz miejscowi sekretarze okręgowi ZPZZ — Gospodarczyk i Kupcza. Dyskusja przeprowadzona nad referatami była niezwykle ożywiona i stała na wysokim poziomie. Dostarczyła też wiele cennego materiału informacyjnego, który w najbliższym czasie wyzyskany będzie dla prac związkowych nad unormowaniem najpilniejszych spraw, które były przedmiotem obrad.

W konferencji uczestniczyli starzy działacze niepodległościowi z grona robotniczego i zasłużeni bojownicy o polskość Śląska Zaolzańskiego.

W toku obrad przybyli na konferencję przedstawiciele tamtejszych zakładów ubezpieczeniowych z dr Olszakiem na czele, który obszernie omówił sprawy ubezpieczenia górniczego na Śląsku Zaolzańskim. W dyskusji nad sprawami ubezpieczeniowymi zebrani wysunęli postulat,

BY GÓRNICY ŚLĄSKA ZAOLZAŃSKIEGO MIELI WŁASNĄ INSTYTUCJĘ UBEZPIECZENIOWĄ,

w rodzaju Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach. Ponadto domagali się zebrani jak najszybszego uregulowania kwestyj zarobkowych przez wprowadzenie dla zaolzańskich hut i kopalń umów zbiorowych i taryfowych, analogicznie do tych, jakie posiada centralny rewir Górnego Śląska. Obok unormowania zagadnień wyżej wymienionych konferencja postanowiła rozpocząć natychmiastowe starania u władz o uporządkowanie spraw rentowych i kas chorych. Wreszcie

KONFERENCJA WYPOWIEDZIAŁA SIĘ STANOWCZO ZA WŁĄCZENIEM SIECI KOLEI NA ŚLĄSKU ZAOLZAŃSKIM DO DYREKCJI W KATOWICACH, A NIE INNEJ.

Na zakończenie podnieść należy, że w konferencji uczestniczyli w charakterze gości przedstawiciele dawnych polskich organizacyj robotniczych na Zaolziu, którzy po wysłuchaniu referatów i dyskusji oświadczyli zgodnie, **że przystępują wraz z reprezentowanymi przez nich robotnikami do Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych.**

Konferencja uchwaliła wysłanie depesz do P. Wojewody dr Grażyńskiego, Marszałka Sejmu Śląskiego Karola Grzesika, prezesa głównego ZPZZ b. posła Tomaszkiewicza i b. senatora Wojtka-Malinowskiego oraz przyjęła następujące rezolucje:

1) „Zgromadzeni przedstawiciele świata pracy na Śląsku Cieszyńskim za Olzą w Karwinie dnia 19 października 1938 r. dając wyraz radości z powodu przyłączenia starej piastowskiej ziemi do Polski oświadczają swą wdzięczność Rządowi Polskiemu za niezłomną wolę w dziele obrony ludu polskiego na Śląsku i uchwalają, że **jedyną organizacją dla świata pracy na Śląsku Zaolzańskim jest Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych stojące pod sztandarem Wodza Naczelnego.**

2) Przedstawiciele zorganizowanych górników polskich w Polskim Związku Zawodowym Górników obecni na posiedzeniu w dniu 19 października 1938 r. w Karwinie **wzywają wszystkich górników zatrudnionych na terenie Zagłębia Karwińskiego do gremialnego wstępowania do Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych — Polskiego Związku Zawodowego Górników** — pracującego nad polepszeniem dobrobytu klasy pracującej ku wzmożeniu potęgi Państwa Polskiego i chwale narodu polskiego.

W konferencji uczestniczył także **reprezentant Polskiego Związku Pracowników Umysłowych ZPZZ,** sekr. gen. Juzoń, który przeprowadził odrębne rozmowy z pracownikami umysłowymi zatrudnionymi w przemyśle ciężkim na Zaolziu.

* * *

19 bm. w Frysztacie odbyło się zebranie pracowników użyteczności publicznej, którzy po przemówieniach reprezentantów ZPZZ w osobach pp Rzymana i Gospodarczyka. **zgłosili swe przystąpienie do Zednoczenia Polskich Związków Zawodowych.**

Dlaczego odroczono manifestację robotniczą w dniu 23 października

Jak już w numerze wczorajszym naszego pisma informowaliśmy, Wydział Wykonawczy Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych zakomunikował organizacjom wchodzącym w skład zjednoczenia, że termin manifestacji robotniczej w Warszawie zapowiedziany na dzień 23 bm. zostaje przesunięty.

Decyzję swą Wydział Wykonawczy Z. P Z. Z. umotywował następująco:

Kiedy Wydział Wykonawczy ZPZZ podejmował decyzję o zwołaniu manifestacji, nie przewidywał wypadków, które ostatnio miały miejsce w życiu wewnętrzno-politycznym Państwa: rozwiązanie Izb Ustawodawczych, rozpisanie nowych wyborów, — sprawy dziś o zasadniczym znaczeniu państwowym **nakazują Wydziałowi cały wysiłek skierować przede wszystkim w tym kierunku.**

Poza tym 23 bm. odbędą się wybory delegatów do kolegiów wojewódzkich do Senatu, **co uniemożliwiło by setkom czołowych działaczy wziąć udział w manifestacji.**

Trzecim wreszcie powodem, który zmusił Wydział do przesunięcia terminu manifestacji, to **nadmierna ilość nadesłanych w ostatniej chwili zgłoszeń,** co można tłumaczyć podnieceniem umysłów wypadkami, rozgrywającymi się na terenie Śląska Zaolzańskiego.

LICZBA 55 TYSIĘCY ZGŁOSZEŃ CZŁONKÓW Z CAŁEJ POLSKI, W DODATKU Z KAŻDYM DNIEM SIĘ POWIĘKSZAJĄCA, SPOWODOWAŁA SZEREG TRUDNOŚCI NATURY KOMUNIKACYJNO-TECHNICZNEJ.

Bowiem odzyskanie drogiej sercu każdego Polaka ziemi Zaolzańskiej — spowodowało **konieczność przerzucenia znacznej ilości taboru kolejowego na ten odcinek** — co z kolei uniemożliwiło władzom kolejowym dostarczenie do dyspozycji Wydziału odpowiedniej ilości potrzebnego taboru kolejowego.

Entuzjazm, wywołany podjętą przez Z. P. Z. Z. decyzją zamanifestowania łączności organizacji z Armią i oddaniem hołdu Naczelnemu Wodzowi Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi, nakazuje Wydziałowi prędzej czy później zrealizować powzięty już zamiar urządzenia manifestacji — co jednak z przyczyn, które powyżej wyszczególniliśmy, jest narazie niemożliwe.

Dlatego Wydział Wykonawczy ZPZZ zdecydował się przesunąć termin do takiego dnia, w którym żadne przeszkody nie będą hamowały rozmiarów manifestacji.

Dokładny termin zostanie w odpowiednim czasie zakomunikowany Oddziałom.

Pieniądze, wpłacone tytułem uczestnictwa, winne być natychmiast przez zarządy główne uczestnikom zwracane, ponieważ z uwagi na zbliżający się okres zimowy najprawdopodobniej manifestacja będzie się mogła odbyć na wiosnę przyszłego roku.

Wydział Wykonawczy ZPZZ podkreśla natomiast, że prowadzona zbiórka na sprzęt dla Armii nie powinna być przerwana, — wręcz przeciwnie należy dołożyć wszelkich starań,

AŻEBY WSZYSCY CZŁONKOWIE SWÓJ OBOWIĄZEK SPEŁNILI.

Wszystkie Oddziały, które z uwagi na manifestację wstrzymały poświęcenie swych sztandarów związkowych winny urządzić uroczystości lokalne w dniu 23 października b. r.

W zakończeniu komunikat Wydziału Wykonawczego ZPZZ daje wyraz przekonaniu, że normalna praca organizacyjna, która siłą faktu uległa pewnemu zahamowaniu, zostanie przez wszystkie zarządy Oddziałów podjęta ze zdwojoną energią.

Przede wszystkim Wydział Wykonawczy ZPZZ zwraca uwagę na konieczność wszczęcia jak najszerszej akcji w okresie wyborów. **Dzień 6 listopada oraz 13 listopada br. muszą być dowodem pełnego zwycięstwa idei Zjednoczenia w Polsce — zwycięstwa wszystkich tych, którzy pragną uczciwą i rzetelną pracę złożyć na rzecz Wielkiej Polski i ostatecznie przygwoździć warcholstwo tych, którzy obłudną grą chcą tą wielkość podważyć.**

M. Rabl

Jeśli ona powie...

Współczesna powieść kryminalna

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego.

29)

Sierżant Essex ze St. Lenard pisał:

„Cawein prowadzi normalny tryb życia; trochę uprawia sporty, otrzymuje dużo zaproszeń i odwiedza często znajomych, resztę czasu spędza w swoim klubie; zdaje się, odzyskał zupełnie spokój i równowagę — zresztą w St. Lenardo już nikt nie wspomina o tym, że Cawein był aresztowany.

Miejscowa policja radzi mi co dzień, abym stąd wyjechał i nie udziela mi prawie żadnej pomocy.

Pozycja towarzyska Caweina jest obecnie mocniejsza niż kiedykolwiek. Podejrzenia Scotland Yardu są tu uważane za karygodny nonsens. Odnosi się wrażenie, że otaczając Caweina osobliwymi względami, miejscowe społeczeństwo chce wynagrodzić mu krzywdę, jaka według powszechnego zdania spotkała go niesłusznie.

Kobiety są szczególnie łaskawe dla Caweina, ale w granicach zwyczajów małomiasteczkowych, oczywiście".

Sierżant Mawr donosił:

„Pani Blair jest ciągle jeszcze cierpiąca, więc nie wychodzi wcale z domu. Pan Blair poświęca na biuro tylko tyle czasu, ile wymaga nieodzowna konieczność, resztę czasu spędza przy żonie. Nowej służącej jeszcze nie wzięli — cięższą pracę oraz wszelkie zakupy robi żona portiera. Od niej się dowiedziałem, że pani Blair nie chce brać służącej w obawie, że ją wplączą w drugie morderstwo.

Pan Blair nie opowiada nikomu o tej historii.

Badanie poczty oraz obserwacja osób, odwiedzających niekiedy dom państwa Blairów, nie dały podstaw do jakichkolwiek podejrzeń".

Sierżant Hudson meldował:

„P. Blair z Malty jest ciągle jeszcze chory i znajduje się pod opieką doktora Smitsona z lecznicy St. James. Nie oszczędza się jednak: dużo pracuje, prowadzi układy z właścicielami hurtowni kartofli i owoców południowych, a także z fabrykantami wyrobów tekstylnych przeznaczonych specjalnie na eksport. Wszyscy ci przemysłowcy uchodzą za ludzi poważnych i bezwzględnie uczciwych, którzy nigdy nie mieli żadnej styczności z przestępcami.

P. Blair przy każdej sposobności klnie na policję, nie bardzo przebierając w słowach. Chciał wytoczyć proces Scotland Yardowi, żądając odszkodowania i zwracał się w tym celu do kilku adwokatów, lecz żaden nie chciał podjąć się prowadzenia sprawy.

P. Blair spędza wszystkie wieczory w hotelu, zawsze samotnie. Nie pozwala sobie na żadne rozrywki, zdaje się, ze względu na wątrobę i śledzionę, które mu stale dokuczają. Nie zawiera znajomości z ulicznymi dziewczętami, na ich zaczepki odpowiada brutalnie.

Jego korespondencja ma charakter wyłącznie handlowy".

Sierżant O'Burke pisał:

„Jesse Maloney jeździ teraz tylko w nocy. Stoi stale przed Covent Garden, wozi przeważnie przyzwoitą publiczność; nie wygląda na to, by podczas jazdy prowadził podejrzane rozmowy. Cały dzień śpi, wieczorem chodzi do spokojnych lokali, odwiedzanych przez solidnych, dobrze prowadzących się szoferów; nie stroni od dziewcząt.

Obawia się prawdopodobnie spotkania z Rogersem, bo prawie nigdy nie jest sam, poza tym przychodząc do domu, zawsze przypomina właścicielce mieszkania, od której odnajmuje pokój, by nikogo doń nie wpuszczała.

Poczty w ogóle nie otrzymuje".

Sierżant O'Connor meldował:

„Jim Rogers szuka ciągle pracy, lecz do tej pory nie może jej znaleźć. Nie chcą go przyjąć na żaden okręt. Zepsuł sobie opinię, ponieważ wszyscy już wiedzą, że zaspał po pijaństwie, a tymczasem parowiec „Orissa", z którego kapitanem podpisał umowę, wypłynął z portu.

Rogers przestał szukać Maloney'a — zdaje się, już zapomniał o wszystkim i nie żywi urazy do szofera.

Znów ma przyjaciółkę — Emilię Macpherson, przyzwoitą dziewczynę, zatrudnioną w pracowni okryć damskich. Trzyma go w garści tak dalece, że sam chodzi na targ po zakupy i w ogóle załatwia wszelkie sprawy domowe.

Nawet nie chce słyszeć o barze „Kakadu", co zdaje się wskazywać na to, że nie ma własnych pieniędzy.

Nie otrzymuje żadnych listów".

Wreszcie doktór Gable, lekarz szpitala przy więzieniu śledczym, donosił, że stan zdrowotny Arnoldo Frugoniego ulega powolnej lecz stałej poprawie; tylko strona psychiczna pozostawia jeszcze dużo do życzenia — pogarsza się w miarę tego, jak chory powraca do zdrowia.

Obserwując pilnie pacjenta, doktór Gabie doszedł do przekonania, że Arnoldo Frugoni pragnie jak najdłużej nie opuszczać murów więziennych — prawdopodobnie ze względu na osobiste bezpieczeństwo.

Na zakończenie lekarz dodawał, że chory dużo śpi i jest bardzo zadowolony, gdy się na niego nie zwraca uwagi; nikt go nie odwiedza, listów nie pisze i nie otrzymuje.

Trudno znaleźć igłę w stogu siana, jednak i to jest możliwe, jeśli się wie na pewno, że ona w nim jest. Natomiast szanse wykrycia mordercy z pośród sześciu ludzi, nie obciążonych właściwie żadnymi dowodami winy, są rozpaczliwie małe.

Braddock przyniósł te wszystkie meldunki Humphreysowi, a sam pojechał do domu z przykrym uczuciem człowieka, który utknął beznadziejnie w martwym punkcie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SPORT — WYCHOWANIE FIZYCZNE

Uroczystości sportowe w Karwinie

Program uroczystości związanych z wcieleniem sportu Śląska za Olzą do sportu ogólnopolskiego przedstawia się następująco:

1-szy dzień: sobota 21. 10. godz. 18-ta: — Manifestacyjne zebranie w sali „Domu Pracy" a) zagajenie i powitanie gości, b) przemówienie prezesa P. Z. P. N., c) przemówienie prez. O. Z. P. N., d) referat delegata Śl. O. Z. P N. o organizacji sportu piłkarskiego, e) referat o sporcie za Olzą

2 dzień niedziela, dnia 21. 10. br.: godz. 8.15 zbiórka organizacyj,

godz. 9 nabożeństwo,

godz. 10: defilada przed przedstawicielami naczelnych władz sportowych,

godz. 11: konferencja delegatów klubów sportowych, na której m. in. ustalony będzie termin Walnego Zgromadzenia Podokręgu Zaolzańskiego Śl. O. Z. P. N.

godz. 15: mecz reprezentacji Śląska Zaolzańskiego z reprezentacją Śląska Górnego.

Z okazji uroczystości w Karwinie szereg graczy oraz pracowników zostanie odznaczonych Odznaką P. Z. P. N. Z graczy odznaki otrzymają: Matusik, Matejko, dr Stonawski, Kubik, Donocik, Borner, Padiszek, Leśniak (Polonia Karwina), Molinek (PKS. Łazy), Staszko, Słowioczek (Siła Trzyniec), Zawada oraz działacze: Jurczyk, Baranek, Sikora, Kubaczka, Palowski, Kotarba, Farnik, Cięciała, Pyrchała, Świętek, Baran, dr Pawlas, Rakowski, prof. Badura, Lipka, Kobiela. hr. dr Larisch-Moenisch, dr Leon Wolf, Kynast Konst., Bociański, dyr. Felix, dr Sobik, hr. Jan Larisch, Boehm, Ruśniok, Kubiczek, Cichy, Szwunan, Cieszydło, prof. Włosok, Kałuża Jan, Kubala, dyr. W. Olszak, oraz wicewoj. L. Malhomme.

Z mistrzostw w grach sportowych

W niedzielę, **dnia 23. X. 1938 r.** o godz. 11 przed południem odbędą się na boisku Miejskiego W. F. i P. W. dawn. Pogoń, **zawody szczypiorniaka między drużyną K. K. S. Pogoń Katowice i P. Z. P. Siemianowice.** Ze względu na wyrównaną klasę drużyn ligowych oraz powrót formy drużyny K. K. S. Pogoń, która występuje w najsilniejszym składzie, mecz ten zapowiada się bardzo ciekawie.

Szczypiórniak pań.

K. P. W. Katowice — R. K. S. Katowice 12:5 (7:4).

Kapewiaczki wygrały dotychczas wszystkie mecze i prowadzą w tabeli.

Koszykówka.

K. P. W. Katowice — K. P. W. Chebzie 48:22 (25:6).

Katowiczanie wykazywali zdecydowaną przewagę. Ich atak był wyjątkowo dysponowany strzałowo. Punkty zdobyli Rozpendowski 25, Dasdych 15, Kuczmierczyk 12. Dla Chebzian Mnich 12 pkt., Klima I 4 pkt., Orlik 4 pkt. i Klima II 1 pkt.

Przedzimowa konferencja programowa

W dniu 11 listopada odbędzie się w Zakopanem doroczna przedzimowa konferencja programowa PZN, która ustali wytyczne propagandowe i kalendarz imprez sportowych w sezonie nadchodzącym oraz konferencja przewodniczących okręgów Polskiego Związku Narciarskiego.

Zawieszenie klubów bokserskich

W dalszym ciągu pozostają zawieszone następujące kluby:

KS 06 Mysłowice, STS Unia Sosnowiec, KS 27 Orzegów, KS KPW Katowice, KS Brygada Częstochowa, KS Zw. Strzelecki Szopienice, Zw. Strzelecki Knurów.

Wyżej wymienione kluby wzywa się do uregulowania zaległych składek i rozpoczęcia działalności sportowej, pod groźbą wykreślenia z listy członków.

BUDGE ZAWODOWCEM.

Najlepszy tenisista świata, Donald Budge, przechodzi definitywnie na zawodowstwo i w dniu 9 stycznia 1939 r. rozegra w Madison Square Garden pierwszy swój mecz jako zawodowiec, z Amerykaninem Vines'em.

Następnie projektowanych jest kilkanaście spotkań Budge'a z Vines'em i z Anglikiem Perry. W ciągu pierwszego roku zawodostwa Budge zagwarantowany ma dochód w wysokości 130 tysięcy dolarów.

Cześć zasłużonemu sportowcowi!

W Cieszynie odbył się pogrzeb ś. p. **Karola Śniegonia,** współzałożyciela Śląskiego Klubu Narciarskiego „Gron" w Nydku i współtwórcy skoczni narciarskiej w Nydku. Ś. p. Karol Śniegoń, niestrudzony pracownik na niwie wychowania fizycznego, zwłaszcza zaś gorący propagator narciarstwa na Śląsku Zaolzańskim, zmarł w szpitalu z ran odniesionych w walkach o Śląsk Za Olzą. Gorący patriota, bezinteresowny działacz społeczny pozostawił po sobie głęboki żal tych wszystkich, którzy z nim razem współpracowali dla dobra polskiego sportu za Olzą.

Cześć Jego pamięci!

Langenus sędziuje w Warszawie

Węgierski sędzia piłkarski Herzka, który prowadzić miał zawody Polska — Norwegia, nie będzie mógł przybyć do Warszawy. Wobec tego PZPN. zaprosił telegraficznie **Belga Langenusa,** od którego odpowiedź spodziewana jest jeszcze dziś.

Przypominamy, że mecz z Norwegią będzie 89-tym spotkaniem naszej reprezentacji piłkarskiej. Z rozegranych dotąd 88-miu meczów, **wygraliśmy 33, przegraliśmy 40, zremisowaliśmy 15.**

Śląsk czy Policyjny?

Dnia **23 października 1938** o godz. **15** odbędą się na boisku Policyjnego Klubu Sportowego w Katowicach przy ul. Zamkowej zawody o mistrzostwo **I Ligi Śląskiej** między **K. S. „Śląsk" Świętochłowice a Policyjnym K. S. Katowice.**

Obie drużyny wystąpią do powyższych zawodów w kompletnych składach. Policyjnemu KS. będzie chodziło o utrzymanie pierwszego miejsca w tabeli, a KS. Śląsk, który grać będzie swój pierwszy mecz o mistrzostwo I Ligi, po niepowodzeniach o wejście do ekstraklasy, będzie się chciał zrehabilitować przed swoimi zwolennikami. Dlatego też mecz ten zapowiada się bardzo ciekawie.

Polska — Niemcy w zapasach
4. XII. w Opolu

Pierwsze międzypaństwowe zawody zapaśnicze rozegrane w Chorzowie, przyniosły zwycięstwo Niemcom. Rewanżowe spotkanie wyznaczono na dzień 4 grudnia w Opolu.

W tym samym dniu zapaśnicy niemieccy stoczą walki z Belgią, Węgrami i Danią.

Śląsk na drugim miejscu w zapasach.

Zapaśnictwo w stylu wolno-amerykańskim zdobywa sobie z każdym dniem większą popularność nie tylko wśród zawodników, ale i widzów. Na mistrzostwach w Łodzi było dużo publiczności, a zawodników startowało 47. W ogólnej punktacji I miejsce zdobyła Warszawa 18 pkt., II Śląsk 11 pkt., III Łódź 10 pkt.

Mistrzami Polski w konkurencji indywidualnej na rok 1938 zostali:

waga kogucia: Szuraj (Śląsk); waga piórkowa. Kulesza (Łódź); waga lekka: Kuligowski (Śląsk); waga półśrednia: Szajewski (Warszawa); waga średnia: Bajorek (Kraków); waga półciężka: Krysmalski (Śląsk); waga ciężka: Jakubowski (Łódź).

Wrocław — Śląsk i Chorzów — Bytom w boksie

Katowice, 20. 10.

Termin meczu bokserskiego Wrocław — Śląsk, który przesuwany był już dwukrotnie, znowu uległ odroczeniu.

Mecz miał się odbyć ostatnio 18 listopada we Wrocławiu, wobec tego jednak, że Wrocław otrzymał przydział międzypaństwowego meczu bokserskiego Polska — Niemcy, przeto Okr. Zw. z Wrocławia zwrócił się do Śląskiego OZB. z prośbą o przesunięcie terminu meczu Wrocław — Śląsk na dzień **20 listopada, względnie 3 lub 4 grudnia.**

Śląski OZB. zgodził się na termin 20 listopada. Mecz odbędzie się w Hirszbergu (Gorzelice).

Śląski OZB. otrzymał poza tym propozycję od Zw. Bokserskiego ze Śląska Opolskiego rozegrania meczu Chorzów — Bytom.

Śląsk zaakceptował propozycję, a mecz odbędzie się **w grudniu rb.**

B. K. S. Nowy Bytom
zwycięża gości z Bielska 11:5

Poraz wtóry musimy stwierdzić, że mecze towarzyskie stoją ostatnio na lepszym poziomie niż zawody o drużynowe mistrzostwo. Tak było ostatnio w Nowym Bytomiu, gdzie miejscowy B. K. S. zmierzył swe siły z K. B. Z. S. „Wilamowice" z Bielska-Białej. Publiczności zebrało się około 300 osób.

Wyniki walk podajemy poniżej. Zawodnicy K. B. „Wilamowice" na pierwszym miejscu, **zwycięzcy podani tłustym drukiem.** W wadze papierowej: Puzoń — Kowalski wynik remisowy. Waga musza: Solarczyk — **Dziura.** Walkę przerwano w 2 rundzie. Waga kogucia **Dobija** — Czyż w. o. z powodu nadwagi. Walkę towarzyską wygrał **Czyż** przez k. o w 1 starciu. W piórkowej Chruby — **Krawczyk** w. o. z powodu nadwagi. Towarzyskie spotkanie wygrywa wysoko na punkty **Krawczyk.** Waga lekka Klimek — **Chrobok** wygrywa drugi przez poddanie się przeciwnika w 1 starciu. W półśredniej **Markiewka** — Bijok, walkę przerwano w 2 starciu. W średniej Joksz — **Macioszek.** Z powodu rażącej przewagi przerwano walkę w 3 starciu. W wadze półciężkiej Borys — **Bański.** Borys poddał się w 1 rundzie.

Sędziowali w ringu p. Wende, na punkty Brabański sprawiedliwie.

TERMINARZ SPOTKAŃ REPREZENTACYJNYCH ŚL. O. Z. B.

20 listopada 1938 r.: Wrocław — Śląsk we Wrocławiu.

7 grudnia 1938 r.: Pomorze — Śląsk w Katowicach.

8 grudnia 1938 r.: Kraków — Śląsk w Krakowie.

8 grudnia 1938 r.: Pomorze — Śląsk „B" w Bielsku.

15 stycznia 1939 roku. Łódź — Śląsk w Katowicach.

HVEGER PRZECHODZI NA ZAWODOWSTWO...

Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek rekordzista świata Hveger ma zamiar opuścić szeregi sportu amatorskiego i w tym celu pertraktuje z Nowym Jorkiem.

PIŁKARSTWO POLSKIE WE FRANCJI

Piłkarstwo polskie w północnej Francji rozwija ożywioną działalność. Obecnie 24 kluby polskie biorą udział w mistrzostwie ligi i klasy A. Mistrzowską drużyna emigracyjna, Promień z Montigny, zaproszony został przez zawodową drużynę francuską Arras, z którą rozegrał mecz wobec licznej publiczności. W meczu tym emigranci nasi byli przeciwnikiem równorzędnym, prowadzili do przerwy 3 do 1, a przegrał po zaciętej walce 4:6. Po przerwie kilku piłkarzy emigracyjnych doznało ciężkich kontuzji, a najlepszy z nich, napastnik Łuczak, został zniesiony z boiska.

SZYBOWNICTWO W PROGRAMIE IGRZYSK OLIMPIJSKICH

Fiński komitet olimpijski postanowił włączyć szybownictwo do programu igrzysk olimpijskich 1940 roku. Zawody szybowcowe rozegrane być mają na terenie fińskiego obozu szybowcowego w Jaemi Jaervi.

MISTRZOSTWA ARMII W PIĘCIOBOJU NOWOCZESNYM

Toczą się obecnie w Warszawie zawody w pięcioboju nowoczesnym o mistrzostwo Armii. Dotychczas rozegrano trzy konkurencje, a mianowicie:

STRZELANIE: 1) ppor. Czerniewski 190 pkt., 2) ppor. Gawlik 186 pkt., 3) por. Korzeń 183 p., 4) kpt. Mielniczuk 182 p., 5) ppor. Duszyński 181 p., 6) por. Aleksiński 181 pkt.

JAZDA KONNA: 1) por. Miś (WKS Lubliniec), 2) por. Batog (WKS Śmigły), 3) por. Dzianet (WKS Chełmno, 4) ppor. Czerniewski (WKS Przemyśl), 5) ppor. Kochański (WKS Legia Warszawa), 6) por. Aleksiński (WKS Inowrocław).

SZERMIERKA: 1) ppor. Burbo (WKS Grodno), 2) i 3) por. Batog i por. Kochański, 4) ppor. Błaszak (WKS Łódź), 5) por. Kuleczka (WKS Będzin), 6) ppor. Skoromoch (WKS Flota).

Po trzech konkurencjach prowadzi **porucznik Batog 13,5 p.,** 2) ppor. Kochański 19 p., 3) ppor. Kuleczka 26,5 p., 4) i 5) ppor. Korzeń i por. Gawlik po 27 p., 6) por. Czerniewski 30 p.

POSIEDZENIE RADY NARCIARSKIEJ

Wyznaczone na dni 22 i 23 bm. posiedzenia Rady Narciarskiej PZN zostało odwołane z powodu wyborów do Senatu i Sejmu i przełożone na dni 12 i 13 listopada br. w Zakopanem.

O ZAOLZAŃSKIE KLUBY HOKEJA LODOWEGO

Śląski Okręgowy Związek Hokeja Lodowego postanowił wcielić kluby zaolzańskie w szeregi okręgu śląskiego z jednoczesnym zwolnieniem ich od płacenia składek na przeciąg jednego roku.

W najbliższych dniach odbyć się ma na terenie Śląska Zaolzańskiego konferencja informacyjna w powyższej sprawie.

SPORT W SZKOLE

19 bm. odbyły się na boisku Miejskiego Komitetu PW i WF zawody w piłkę nożną między Państwowym Gimnazjum Katowice a Państwowym Gimnazjum Siemianowice. Wynik 3:1 dla Katowic (do przerwy 3:1).

Pierwsi kandydaci do Helsinek

Na życzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego niektóre związki sportowe podały już do komitetu projekty składu swych kadr olimpijskich. Projekty te przedstawiają się następująco:

Lekka atletyka: **Zasłona, Dunecki, Danowski, Gąssowski, Staniszewski, Noji, Soldan, Schneider, Morończyk, Mucha, Gierutto, Praski, Gburczyk, Węglarczyk, Pławczyk, Kusociński, Fiedoruk, Schmidt, Trojanowski, Marynowski.**

Konkurencje kobiece: **Walasiewiczówna, Kałużowa, Słomczewska, Flakowiczówna, Cejzikowa, Wajsówna, Kwaśniewska - Trytkowa, Książkiewiczówna, Gawrońska.**

Strzelanie: **Paprocki, Duda, Hrydelicz, Zaturski, Moroszek, Piątkowski, Wachowicz, Jurek, Wasilewski, Kaczmarczyk, Pazdej, Wrzosek, Egermajer, Nowicki, Rutecki, Jabłoński, Zbigniew.**

Wioślarstwo: **Verey, Kuryłowicz, Manitius, Kepel, Dondojewski, Parzysz, Czarkowski, Chodziński,** a w drugiej grupie: **Braun, Kobyliński, Ustupski, Wieczorek, Ronke.**

Boks: **Rotholc, Sobkowiak, Czortek, Kowalski, Kolczyński, Pisarski, Szymura, Piłat.**

Pływanie: **Heidrich, Jędrzejsik, Marchlewski, Kratochwilówna.**

Związki jeździecki, piłkarski, kolarski, kajakowy i szermierczy nie **nadesłały jeszcze swych wniosków. Oficjalnego ustalenia składu kadry olimpijskiej dokona Pol. Kom. Olimp.**

CO DZIEŃ NIESIE

Piątek **21** października

Dziś: Urszuli p.
Jutro: Korduli
Wschód słońca: 5.54
Zachód słońca: 16.23

Pogoda na piątek

(—) Po chmurnym i mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie. Nocą miejscami przymrozki, dniem temperatura około 12 st. Słabnące wiatry północno-zachodnie.

Płyną datki na rzecz pomocy Spisza, Orawy i Czadeckiego.

Główny Komitet Pomocy dla Spisza, Orawy i Czadeckiego w Krakowie donosi nam, że na cele tegoż Komitetu wpłynęła do 14 października br. na rachunek czekowy Kom. Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr 483, kwota

zł 24.246,81.

Podajemy wykaz większych wpłat przez poszczególne instytucje i osoby: dr Mieczysław Kaplicki, prezydent m. Krakowa po raz drugi zł 200. Komunalna Kasa Oszczędności m. Krakowa, dyrekcja i pracownicy zł 2.463. Dyrekcja i pracownicy firmy Zieleniewski i Fitzner Gamper zł 1.650. Górniczo-Hutnicze T-wo Handlowe S. A. Kraków zł 500. Buczacki Obwód LOPP zł 105. Urzędnicy Urzędu Skarbowego Buczacz zł 125. Stow. Urzędn. Państw. M. S. Koło Kraków zł 215.50. Urzędnicy i Pracownicy Elektrowni Miejskiej Kraków zł 365. T-wo Urzędn. Gm. st. m. Krakowa zł 250. Dyrekcja Ogrodów Miejskich zł 78.80. Pracownicy Poczt. Teletech. 915.47. Lekarze i pracownicy Szpitala św. Łazarza w Krakowie zł 872.82. Wydział Opieki Społ. Krakowskiego Urzędu Wojew. zł 200. J. L. Opiekun Społeczny Kraków zł 100. P. T. H. S. A. ul. Sławkowska L. 3, zł 100. Leon Holzer, Kraków zł 100. Zw. Zawod. Pracown. Bankowych i K. O. w Krakowie zł 146.98. Komenda Obwodu Straży Granicznej, Chojnice zł 25. Zw. Nauczycielstwa Polskiego, Zarząd Okręgu Kraków zł 50. Zrzeszenie Pracowników Poczt. Kasy Oszczędności Kraków zł 210.45. Spółka dla wyłomu bazaltu — Diabazu w Regulicach zł 20. Akademicki Oddział Związku Strzeleckiego w Krakowie zł 20. Pracownicy Zakładu Leczniczego U. J. Witkowice zł 51.50. Adam Ziemliński, notariusz Mszana Dolna zł 334.71. Polski Związek Zachodni Kraków zł 100. Zarząd Miejski w Skawinie zł 250. Związek Przemysłowców, Bielsko zł 1.325. Polski Biały Krzyż, Okręg Poznań zł 50. Fabryka Porcelany „Ćmielów", Kraków zł 50. Krak. Oddział Zw. Banków zł 100. Robotnicy Państw. Monop. Spiryt. (Wytwórnia Kraków) zł 508.55. Robotnicy Państw. Monop. Tytoniowego (Wytwórnia Kraków) (3 dni pracy) zł 1.980,79. Krakowska Miejska oKlej Eelktryczna zł 650. Krakowska Izba Rolnicza zł 1.000. Małopolskie Fabryki Szkła, Szczakowa zł 100. Kom. Kasa Oszczędności Grodno zł 150. Browar Krakowski Jana Götza w Krakowie zł 100. Arcyks. Karol Olbracht Habsburg, Żywiec zł 500.

Datki należy wpłacać na rachunek czekowy Nr 483 w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Krakowa lub na konto PKO Nr 410.000 (Komunalna Kasa Oszczędności m. Krakowa).

NA RZECZ POLAKÓW Z ZA OLZY.

Spółdzielnia Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego w Katowicach złożyła w administracji „Polski Zachodniej" 100 złotych na rzecz Polaków za Olzą.

Zebrania

Zebranie Stow. Śląskich Pracowników Pleb.

W niedzielę 23 bm. o godz. 9.30 odbędzie się zebranie Stow. Śl. Pracowników Plebiscytowych w Rybniku w sali hotelu „Świerklaniec", na które zaprasza zarząd członków i wszystkich pracowników plebiscytowych z Rybnika i powiatu.

Katowickie Koło T. N. S. W. organizuje w b. m. kursy dla dorosłych z zakresu czteroletniego gimnazjum. Informacji udziela się codziennie od godz. 18—19 w gimnazjum im. Kopernika przy ul. Jagiellońskiej, sala 56. (o)

ODZNACZENI.

(—) **Monitor Polski z dnia 19 października zamieszcza rozporządzenie o nadaniu Złotych Krzyży Zasługi. M. in. z terenu Śląska za zasługi na polu pracy społecznej otrzymali odznaczenia: Wilhelm Bobek w Katowicach, Józef Czok, notariusz w Mysłowicach, Antoni Rostek, notariusz w Katowicach. (lz)**

Katowice

SAMOCHÓD NAJECHAŁ NA ROBOTNIKÓW.

(K) W środę wieczorem na ul. Wojciechowskiego w Załężu samochód półciężarowy, kierowany przez szofera Edmunda Grzybowskiego najechał na robotników: Pawła Otrębę z Dębu i Wilstora Mikę ze Siemianowic, zatrudnionych przy robotach kanalizacyjnych. Obaj doznali ciężkich obrażeń ciała. Rannych odwieziono do szpitala miejskiego w Katowicach. Dotychczas nie zdołano ustalić, kto ponosi winę wypadku.

POŻAR NA STADIONIE W MYSŁOWICACH.

(K) Straż pożarna w Mysłowicach zaalarmowana została w środę około godziny 21 przez portiera miejscowego stadionu, że w jednej z ubikacyj stadionu wybuchł pożar. Okazało się, że ogień ogarnął portiernię stadionu. Uległa ona doszczętnemu zniszczeniu wraz ze znajdującymi się w niej aparatami ratowniczymi, wartości 3 000 zł. Dochodzenia wykazały, że ogień powstał od silnie rozpalonego pieca.

BUDOWA KATEDRY ŚLĄSKIEJ
to praca i chleb dla setek bezrobotnych i firm chrześcijańskich!

Jutro otwarcie Cyrku Staniewskich w Katowicach

W ślad za naszą zapowiedzią, jutro w sobotę o 8.30 wieczór przy ul. Andrzeja rozpoczyna gościnę największy w Polsce 4-masztowy olbrzym Cyrk Staniewskich z Warszawy. Pobyt Cyrku w Katowicach ograniczy się do 9 dni tj. tylko do 30 października br. Program obecny Cyrku Staniewskich przejdzie napewno wszelkie oczekiwania. Składa się on z 20 wielkich międzynarodowych atrakcji najwyższego kalibru. W programie rewia akrobatów kontynentu (saltomortaliści na linie, latające diabły, miss Ninon najodważniejsza kobieta na świecie, akrobaci parterowi) tresury małp, koni, psów, wielbłądów, i najlepsza tresura olbrzymich indyjskich słoni, z których każdy przekracza 6.000 kg. Jak się dowiadujemy, ceny są bardzo przystępne. Namiot cyrku nieprzemakalny a widownia dostatecznie ogrzana. Cyrk Staniewskich święcił w obecnym sezonie triumf powodzenia na Litwie, Łotwie i w Estonii.

Chorzów

NIE WOLNO WYWOZIĆ PIENIĘDZY!

(=) Sąd Okręgowy w Chorzowie skazał Annę Kisielową z Siemianowic na 7 miesięcy więzienia i 20 zł grzywny za usiłowany przemyt większej kwoty do Niemiec. Oskarżona usiłowała pieniądze przemycić pod suknią.

ZOSTAWIŁ FUTRO W AUTOBUSIE.

(=) Kuśnierz Szaja Spatzner z Rawy Ruskiej, jadąc autobusem z Katowic do Chorzowa, pozostawił w autobusie futro, wartości ponad 500 zł. Futro znikło bez śladu. O kradzież podejrzany jest pewien osobnik, który ulotnił się w niewiadomym kierunku.

GROZIŁA NOŻEM ZA ODMOWĘ PRZEPUSTKI.

(=) W dniu wczorajszym stanęła przed sądem okręgowym w Chorzowie Klara Długoszowa z Wielkich Hajduk, oskarżona o to, że 25-go sierpnia rb., bawiąc w starostwie świętochłowickim, dopuściła się lżenia Narodu Polskiego i groziła przebiciem nożem urzędnikowi za to, że odmówił wydania przepustki granicznej do Niemiec dla jej męża. Sąd skazał awanturniczą kobietę na 6 miesięcy więzienia. — Przed tym samym sądem zasiadł Herman Juretko ze Świętochłowic, oskarżony o prowokacyjne występy. Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia i 20 zł grzywny.

ARESZTOWANIE „KONKURENTA" POCZTY

(=) Organa bezpieczeństwa przytrzymały w Chorzowie żydą Mordkę Elbauma z Sosnowca, który konkurował od dłuższego czasu z pocztą, przewożąc paczki i listy sosnowieckich kupców, pobierając znacznie niższe opłaty, jakie przewiduje taryfa pocztowa. Ponieważ znalazło się dużo reflektantów na tańszą „opłatę pocztową" przytrzymany Elbaum zarabiał dobrze.

PRZYTRZYMANIE ZBOCZYŃCA.

(=) W Chorzowie przytrzymano 21-letniego Alfreda K., który usiłował shańbić 10-letnią córkę p. K. Cz. z Chorzowa.

Świętochłowice

KOBIETA POD KOŁAMI AUTOBUSU

(Ś) Na szosie pod Piekarami prywatny autobus, kierowany przez inż. Bakowskiego najechał na Marię Borowską, która doznała dotkliwych okaleczeń. Ranną przewieziono do szpitala. Kto ponosi winę wypadku narazie nie ustalono.

NOŻEM W PLECY

(Ś) Jerzy Śmiałek z Łagiewnik, wracając do domu w ub. środę w towarzystwie kolegi został z tyłu napadnięty przez nieznanego osobnika i pchnięty nożem w plecy. Broczącego krwią Śmiałka odprowadził jego towarzysz do szpitala. Policja wszczęła pościg za napastnikiem.

Na zdjęciu: fragment z fortyfikacyj czeskich na dawnej granicy czesko-niemieckiej, które dziś, po zajęciu przez Niemcy Sudetów, wzmocniły obronność Rzeszy na tych terenach.

Wypadki przy pracy

W obrębie huty „Piłsudski" w Chorzowie zdarzył się ciężki wypadek, któremu uległ maszynista kolejki hutniczej Paweł Suchy. Doznał on dotkliwych poparzeń i zmiażdżenia prawej nogi.

Na kopalni „Anna" w Pszowie uległ śmiertelnemu wypadkowi górnik Paweł Huda, który przez nieostrożność dotknął przewodów elektrycznych o wysokim napięciu, ponosząc śmierć na miejscu.

KRADNĄ...

(Ś) Do mieszkania Marty Dulokowej zamieszkałej w Świętochłowicach przy ul. Bytomskiej włamali się w nocy z 19 na 20 bm. nieznani sprawcy i skradli lisa, wartości 450 zł. Wczoraj rano włamali się nieznani sprawcy do mieszkania Roberta Suchanka przy ul. Bytomskiej 41 w Chorzowie i skradli ukryte w bielizniarce pomiędzy bielizną 400 zł oraz zegarek srebrny, wartości 90 zł.

Przed sprowadzeniem relikwij św. Andrzeja Boboli do Rudy

Jak już donosiliśmy, OO. Jezuici w Rudzie Śląskiej mają otrzymać dla swego kościoła część relikwij wielkiego świętego polskiego Andrzeja Boboli. Sprowadzenie relikwij nastąpi w dzień święta narodowego, 11 listopada br. W ubiegłą środę odbyło się w Rudzie zebranie Komitetu z udziałem duchowieństwa i miejscowych organizacyj pod przewod. nacz. gminy mgr. Paszkowskiego. Na zebraniu opracowano dokładnie program uroczystości, który przewiduje rano uroczyste nabożeństwo i defiladę. O godzinie 16 przybędą do Rudy relikwie świętego, które przewiezione zostaną w uroczystej procesji na specjalnym wozie do kościoła parafialnego. W procesji wezmą również udział wozy z alegoriami obrazujące fragmenty świętobliwego życia Andrzeja Boboli. W uroczystości wezmą również udział okoliczne parafie.

Pszczyna

TARG W MIKOŁOWIE.

(P) Następny targ na konie w Mikołowie odbędzie się w środę, 26 bm.

OGNISKO PRYSZCZYCY.

(P) Onegdaj stwierdzono w 7 zagrodach pryszczycę, na którą zachorowało ogółem 79 sztuk bydła rogatego w Miedźnej.

Z KARTY ŻAŁOBNEJ.

(P) W Mikołowie zmarł 18 bm. śp. Piotr Myrcik, przeżywszy lat 38, kawaler orderu Virtuti Militari, jeden z najgorliwszych obrońców praw polskich na terenie Śląska. Brał On udział we wszystkich trzech powstaniach śląskich, gdzie mimo swego młodego wieku wyróżniał się wśród swoich współtowarzyszy niezwykłą odwagą i poświęceniem. Zmarły nagrodzony został poza krzyżem Virtuti Militari również innymi odznaczeniami za walkę niepodległościową. Ponieważ Zmarły należał do szeregów I-go baonu I pułku wojsk powstańczych wszyscy byli współtowarzysze broni proszeni są o wzięcie gremialnego udziału w pogrzebie, który odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 8 z zakładu św. Antoniego w Mikołowie.

Przetrwonił pieniądze, a potem sfingował napad

21-letni Gerard Sosna z zawodu kotlarz zam. w Mikołowie zgłosił na policji, że kiedy nocą wracał od swej narzeczonej z Wyr na szosie pomiędzy Wyrami a Mikołowem został napadnięty przez trzech nieznanych osobników, z których jeden przyłożył mu broń do piersi i wezwał do podniesienia rąk, a w końcu wydania pieniędzy. Następnie jeden ze sprawców miał mu przeszukać kieszenie i zabrać portfel z gotówką 120 zł, po czym wszyscy zbiegli. Ponieważ cała ta historia wydała się policji mało prawdopodobna Sosnę stawiono w „ogień krzyżowych pytań" tak, iż wkońcu przyznał się, że pieniądze przetrwonił z kobietami lekkich obyczajów w Katowicach, a napad sfingował z obawy przed rodzicami i narzeczoną. Przeciwko Sośnie wdrożone zostały dochodzenia za wprowadzenie policji w błąd.

UJĘCIE OSZUSTA.

(P) W ostatnim czasie grasował w okolicy Mikołowa osobnik który zbierał zamówienia na materiały, pobierał zaliczki, po czym ulatniał się. Policja mikołowska urządziła za oszustem pościg i ustaliła, iż sprawcą jest niejaki Wojciech Czerwionka lat 50 z zawodu kupiec, bez stałego miejsca zamieszkania. Czerwionka dopuścił się podobnych oszustw w 7 wypadkach oraz kradzieży na szkodę Cecylii Jarominowej. Wskutek poszukiwań Czerwionka przytrzymany został przez posterunek w Prokocimiu i oddany do dyspozycji Sądu Okręgowego w Krakowie.

POMÓŻCIE BEZROBOTNYM!

Z wystawy „Dziecko w Polsce"

Na wystawie „Dziecko w Polsce" ubezpieczenia społeczne w szeregu fotomontaży zobrazowały swoją działalność w zakresie opieki nad dzieckiem. Na zdjęciu cyfry następujące za rok 1937: dożywiano 260.727 dzieci; szczepień ochronnych — 70.164, szczepień przeciwgruźliczych 2574; prowadzono 122 kuchnie mleczne, 187 stacyj opieki nad matką i dzieckiem; udzielono porad lekarskich 141.634, zbadano 778.701 dzieci.

TEATR IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH.

REPERTUAR.

Sobota o godz. 15.30: „Król Stefan" dla szkół. — O godz. 20: „Król Stefan" dla KPW.
Niedziela o godz. 15.30 „Wilki w nocy" dla Kopalni Siemianowice. — O godz. 19: „Żabusia" dla Huty „Batory".
Wtorek o godz. 20: Występ Leona Wyrwicza.
Środa o godz. 20: „Król Stefan".
Czwartek o godz. 20: „Żabusia".
Piątek o godz. 19: „Wilki w nocy" dla bezrobotnych.

„Krawiec w zamku".

W przygotowaniu pod kierunkiem reżyserskim p. Wiktora Biegańskiego komedia muzyczna Marchanda p. t. „Krawiec w zamku".

Występ Leona Wyrwicza.

Ulubieniec polskiej publiczności, znakomity humorysta Leon Wyrwicz, którego występy w Katowicach cieszą się zawsze wielkim powodzeniem, wystąpi w teatrze im. St. Wyspiańskiego w nadchodzący wtorek 25 b. m. o godz. 20. Na program tym razem składają się zupełnie nowe monologi, a to: „Za Olzą", „Parkany", „Ordynacja wyborcza", „Nie śpij" i inne. Bilety do nabycia w kasie teatru w cenie od 50 gr do 5 zł.

TEATR NA PROWINCJI.

OPOLE — piątek 21 bm. o godz. 20: „Damy i huzary".
SIEMIANOWICE — piątek 21 bm. o godz. 19: „Wilki w nocy" dla bezrobotnych.
LUBLINIEC — sobota 22 bm. o godz. 20: „Żabusia".
BIELSKO — poniedziałek 24 bm. o godz. 19.30: „Król Jan".
BIELSKO — wtorek 25 bm. o godz. 19.30: „Król Ste-Stefan".
CHORZÓW — wtorek 26 bm. o godz. 19.20: „Żabusia" dla bezrobotnych.
CHORZÓW — czwartek 27 bm. o godz. 20: „Król Stefan" dla prac. huty „Piłsudski".

Repertuar teatru „WESOŁA BANDA" przy ulicy Moniuszki 5 boczna Zamkowej.

Piątek 21 paźdz. o g. 7.15 i 9.30: „Mów o kochaniu".

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO W SOSNOWCU:

Piątek: „Święty płomień".
Sobota: „Subretka".

KINOTEATRY w KATOWICACH

od dnia 21 października:

CAPITOL: „Modelka".
CASINO: „Więzienie bez krat".
COLOSSEUM: „Zew pustyni".
SŁOŃCE: „8-ma żona Sinobrodego".
STYLOWY: „Marnotrawna córka".
UNION: „Dziewczątko z Variete".
ZAŁĘŻE — RAJ: „Księżniczka cygańska" i „Ostatni pociąg z oblężonego miasta".
ZAWODZIE — ATLANTYK: „Romans w Budapeszcie" i „Dziki Zachód".
BOGUCICE — BAJKA: „Korsarze" i „Mistrzowie głupoty".

Inne miejscowości:

BIAŁA — MIEJSKIE: „2-ga część Olimpiady".
BIELSKO — RIALTO: „Stalowe hełmy". — APOLLO: „Trzej nicponie".
BIELSZOWICE — ŚLĄSKIE: „Patrol na pustyni" i „Klęska Białego Kobry".
CHORZÓW — APOLLO: „Chłopcy z Tyrolu" i „Zaufaj mi". — COLOSSEUM: „Dziewczyna szuka miłości" i „Miłość w dżungli". — DELTA: „Yoshiwara" oraz „Zemsta Tarzana". — ROXY: „Niedorajda" i „Czardasz".
CHROPACZÓW — ŚLĄSKIE: „Hrabina Władinow" i „De-De".
HAJDUKI WIELKIE — ŚLĄSKIE: „Siódme niebo" oraz „Niedorajda".
JANÓW — SŁOŃCE: „Strzelec z Bengali" i „Ostrożnie z miłością".
LIPINY — COLOSSEUM: „Pieśniarz jej wysokości" i „Tajny agent". — CASINO: „Fortancerki" i „Kłopoty małej pani".
MIKOŁÓW — ADRIA: „Marnotrawna córka" oraz nadprogram.
MYSŁOWICE — ODEON: „Cyganka", „Bolero" i Wkroczenie wojska polskiego na Zaolzie.
MYSŁOWICE — ADRIA: „Druga młodość" oraz „Śląsk Zaolzański wraca do Polski".
NOWY BYTOM — PATRIA: „Książę i żebrak" — „Alibaba i 40 rozbójników" oraz Mecz Schmeling — Louis.
NOWA WIEŚ — PIAST: „Ostatnia brygada" i „Pensjonarka". — SIENKIEWICZ: „Hotel z Hollywood" i „Zamknięty świat".
PIEKARY — UCIECHA: „Pensjonarka" i „Bunt załogi".
PIEKARY ŚL. — APOLLO: „Życie za honor" oraz „Cienie Paryża".
PIOTROWICE — PIAST: „Wesoły włóczęga" i „Więzień królewski".
RADZIONKÓW — CASINO: „W ogniu pocisków" i „Dziewczątko z Variete".
RUDA — BAŁTYK: „Nicpoń" i „Pościg".
RYBNIK — APOLLO: „Olimpiada" (II cz.) oraz „Syn tancerki". — ŚWIT: „Przebrzmiała melodia" i „Rakietą do Marsa". — HELIOS: „Linia Miginota" oraz „Król burleski".
ŚWIĘTOCHŁOWICE — COLOSSEUM: „Ordynat Michorowski" i „Niebezpieczny pościg". — APOLLO: „Trójka hultajska" i „Ostatnia salwa".
TARN. GÓRY — ŚWIATOWID: „Tygrys Esznapuru". — EUROPA: „Granica" oraz „Śląsk Zaolzański wraca do Polski".
BIELSZOWICE — ŚLĄSKIE: „Dziewczęta z Nowolipek" oraz „Robinson Kruzoe"

CO GRAJĄ W KINACH W SOSNOWCU

EDEN: „Złotowłosa".
ZAGŁĘBIE: „Grobowiec Indyjski".

JEDLI, PILI I NIE CHCIELI PŁACIĆ.

(P) W ub. wterok wieczorem w restauracji Adamka w Piotrowicach doszło do nieporozumienia na tle uregulowania rachunku za wypite napoje i skonsumowane przekąski przez Wilhelma Olesia z Ochojca i Grzegorza Kozyrę z Kobiora. W trakcie sprzeczki Kozyra chwycił Olesia i usiłował powalić na ziemię, przy czym Oleś doznał złamania prawego uda. Na zarządzenie lekarza skontuzowany Oleś odstawiony został do szpitala w Mikołowie.

KARAMBOL SAMOCHODU Z KOLEJKĄ.

(P) W ub. wtorek na szosie Kobiór — Tychy zderzył się samochód Artura Cytrona z Bielska z kolejką wąskotorową kierownictwa budowy Kolei Tychy — Bieruń. Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach.

W Katowicach obradowali inżynierowie kolejowi z całej Polski

Wczoraj rozpoczął się w Katowicach **XVI ogólnokrajowy zjazd Związku Polskich Inżynierów Kolejowych** przy udziale około 600 inżynierów.

Po nabożeństwie w nowej katedrze i złożeniu wieńca na płycie Powstańca Śląskiego oraz na tablicy poległych kolejarzy górnośląskich, uczestnicy zjazdu zebrali się w gmachu T. C. L., gdzie nastąpiło otwarcie obrad.

Na zjazd przybyli przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji w osobach **podsekr. stanu inż. Bobkowskiego, dyr. depart. Andrzejewskiego, Ceceniowskiego, Stodolskiego i Łaguny, dyrektorzy kolei, prof. politechniki Wasiutyński z Warszawy, poza tym obecni byli przedstawiciele władz wojewódzkich, ks. biskup Adamski, wiceprez. miasta Szkudlarz, reprezenci Sejmu Śląskiego., przemysłu itd.**

Zjazd zagaił **naczelnik Kaliński z Warszawy** podnosząc, że zjazd dzisiejszy będzie równocześnie manifestacją uczuć i radości świata inżynierskiego na tle ostatnich osiągnięć Rzeczypospolitej. Z kolei wybrano prezydium zjazdu. Przewodniczącym został **dyrektor kolei w Katowicach inż. Wyleżyński.** Następnie zabrał głos **p. wicemin. inż. Bobkowski,** który w imieniu nieobecnego na dzisiejszym zjeździe ministra komunikacji Ulrycha, oraz swoim własnym jako prezesa naczelnej organizacji inżynierów życzył zjazdowi owocnych obrad. podkreślając wielką rolę inżyniera kolejowego na odcinku rozwoju **kolejnictwa polskiego. W dalszym ciągu witali zjazd: radca Wierzbiański w imieniu wojewody, ks. biskup Adamski, dyr. Wyleżyński i prezes Związku Inżynierów Kolejowych inż. Widawski.**

Po części oficjalnej przystąpiono do właściwych obrad. Wygłoszono trzy referaty: **inż. Łopuszyńskiego pt. „Współczesne zagadnienie rozwoju komunikacji", dr inż. Langroda pt. „Charakterystyka trakcji elektrycznej i parowej", inż. Błaszkowskiego pt. „Uwagi o warunkach pracy w służbie zasobów"**

Na tym wyczerpano obrady. Dalszy ciąg zjazdu odbędzie się w Cieszynie, dokąd delegaci wyjechali wieczorem. W dalszych obradach weźmie również udział **p. minister komunikacji płk. Ulrych.**

O wspólny front zachodnio-polskiego obozu niepodległościowego

Echa rezolucji 16 Walnego Zjazdu Powstańców Śl.

Od Redakmji: Otrzymaliśmy od jednego z Czytelników interesujący list, który — jako dowód szerokiego echa rezolucji w sprawie zespolenia zachodnio-polskiego obozu niepodległościowego, uchwalonej na 16 Walnym Zjeździe Związku Powstańców Śl. — podajemy obecnie do wiadomości.

Na niedzielnym Walnym Zjeździe Delegatów Związku Powstańców Śląskich w Katowicach, powzięto między innymi doniosłą rezolucję, domagającą się zespolenia zachodniopolskiego obozu niepodległościowego.

Treść tej rezolucji przyniosła „Polska Zachodnia" z dnia 18 bm.

Związek Powstańców Śląskich, dzięki niezmożonej energii i pracy czołowych jego kierowników, zajął na Śląsku we wszystkich sprawach społecznych, narodowych i państwowych, należne mu słusznie stanowisko przodujące. Każdy powstaniec z radością obserwuje jego stały rozwój.

To też hasło zjednoczenia we współpracy powstańców wielkopolskich i pomorskich, rzucone na Zjeździe Powstańców Śląskich, spotka się niewątpliwie z poparciem powołanych do tego władz organizacyjnych tych trzech związków i zbliży brać powstańczą wielkopolską i pomorską do powstańców śląskich.

Na Śląsku żyje około 5000 powstańców wielkopolskich, zorganizowanych w Związku Powstańców Wielkopolskich Okręgu Śląskiego, dla których współpraca ze Związkiem Powstańców Śl. nie może pozostać obojętną. Mamy bowiem na Śląsku jeszcze dużo do odrobienia, a zjednoczenie przyspieszy proces spolszczenia wszelkich dziedzin na tej prastarej polskiej ziemi piastowskiej.

Należy żywić nadzieje, że sprawa zespolenia zachodnio-polskiego obozu niepodległościowego doczeka się realizacji już w 20-tą rocznicę powstania wielkopolskiego wspólną deklaracją zainteresowanych związków powstańczych. Powstaniec Wielkopolski.

Sprawy Zaolzia na Radzie Ministrów

18 bm. odbyło się posiedzenie rady ministrów, która przyjęła projekt dekretu Prezydenta R. P. uzupełniający rozporządzenie o Krzyżu i Medalu Niepodległości postanowieniem, że Krzyżem i Medalem Niepodległości odznaczane będą również osoby, które zasłużyły się czynnie w okresie walk powstańczych o wyzwolenie w roku 1938 Śląska Cieszyńskiego za Olzą. Osobom tym Krzyż i Medal Niepodległości można nadawać do dnia 31 marca 1939 r. na podstawie zgłoszeń, złożonych najpóźniej do dnia 31 stycznia 1939 r.

Następnie rada ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta R. P. rozciągający **moc obowiązującą ustawy o obywatelstwie państwa polskiego na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego oraz uzupełniający w związku z powyższym niektóre przepisy tej ustawy.**

Z kolei przyjęto projekt dekretu Prezydenta R. P. o rozciągnięciu na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego mocy obowiązującej rozporządzenia Prezydenta **o komisjach rozjemczych do załatwienia zatargów zbiorowych między pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu oraz ustawy o zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość państwa polskiego.**

Poza tym na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie przemysłowym rada ministrów uchwaliła rozporządzenie rozciągające obowiązek uzyskiwania koncesji na przemysł wyrobu gum jezdnych, a więc opon pneumatycznych i dętek samochodowych, samolotowych motocyklowych oraz opon pneumatycznych do pojazdów konnych.

WYKOŃCZENIE KATEDRY ŚLĄSKIEJ — to nakaz sumienia i ambicji katolickiej!

Jak wygląda nowoczesna wojna?

W ostatnich dniach na witrynach księgarskich ukazało się aktualne dzieło:

„Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny" — napisał Stefan Mossor, ppłk. dypl. W. I. N. O. Warszawa 1938. — Cena 14,80 zł.

Przed wojną światową wielkie bitwy historii rozstrzygano przy pomocy sztuki wojennej. Już jednak w pierwszych miesiącach wojny światowej dało się zauważyć, że manewry operacyjne stron walczących zawiodły. Powstała nowa forma wojny — bardziej krwawa i niszcząca — nastawiona na całkowite wyczerpanie materialne przeciwnika. To też po zakończeniu wojny 1914—18 myśl wojskowa zaczęła poszukiwać gorączkowo innych sposobów rozstrzygnięcia bitew i wojen. Rozlegały się niejednokrotnie głosy, że dawne podstawy teoretyczne dowodzenia zatraciły już swą wartość. **Dzieło ppłk. dypl. S. Mossora — to głęboka i wszechstronna analiza współczesnej sztuki wojennej i nurtujących w niej prądów.** Autor omawianego dzieła postanowił zbadać, czy sztuka wojenna rzeczywiście się przeżyła, czy też jej zasady są nadal aktualne w warunkach wojen współczesnych. Dzieło dzieli się na 4 części.

1) Przypuszczalny charakter przyszłej wojny. 2) Zasady sztuki wojennej w warunkach nowoczesnej wojny. 3) Manewr operacyjny. 4) Dowodzenie operacyjne.

W części pierwszej autor daje niejako obraz przyszłej wojny, ustala przypuszczalny jej charakter, omawia warunki koncentracji oraz rolę poszczególnych broni w bitwie.

Zestawiwszy współczesne możliwości wojenne autor w części II przeprowadza na ich nowoczesnym tle historyczny **przegląd zasad i czynników sztuki wojennej.** Na przykładach historycznych, biorąc pod uwagę aktualne możliwości wojsk, jeżeli chodzi o rozpoznanie, ogień i ruchliwość operacyjną, autor omawia zasadę i obecne warunki uzyskania miejscowej przewagi, zaskoczenia, swobody działania oraz ekonomii sił. Powyższe dwie części wprowadzają czytelnika w zagadnienie manewru operacyjnego w przyszłej wojnie. Rozważania na ten temat stanowią najobszerniejszą i główną III część pracy. Zawiera ona omówienie historycznego rozwoju i widoków na przyszłość manewru operacyjnego. Część IV traktuje o metodzie dowodzenia operacyjnego (związki operacyjne, decyzja, planowanie, rozkazodawstwo itp.).

W pracy swej autor dochodzi do wniosku, że **zdolni dowódcy potrafią pokierować działaniami w myśl zasad sztuki wojennej i że ruchliwy prawdziwie nowoczesny manewr operacyjny, to jedyna droga do osiągnięcia szybkich i rozstrzygających zwycięstw.**

Dzieło liczy 567 stron druku. Stanowi ono bardzo poważną pozycję wydawniczą nie tylko w polskiej, ale i w europejskiej literaturze z tego zakresu, to też zasługuje na szczególną uwagę korpusu oficerskiego. Należy nadmienić, że lekki i barwny styl pracy sprawia, że czyta się ją z niesłabnącym zainteresowaniem — niemal jednym tchem, od początku do końca. Książka powinna znaleźć się w rękach nie tylko korpusu oficerskiego ale i osób stojących na wyższych szczeblach naszej hierarchii państwowej i społecznej.

Rybnik

PRZENIESIENIE BIUR MAGISTRACKICH

(R) Biuro ewidencji ludności i biuro wojskowe zostały przeniesione z gmachu magistratu do dawniejszego budynku K. U. P. P. przy ul. dra Grażyńskiego 3. Urząd pośrednictwa pracy i opieki społecznej został przeniesiony na ul. Hallera, do budynku dawniejszej restauracji przy rzeźni.

ŻYCZENIA

(R) Starszy cechmistrz piekarski i wieloletni członek Związku Powstańców Śląskich gr Rybnik I, zasłużony działacz niepodległościowy p. Wiktor Mandrysz obchodził w tych dniach 75-lecie urodzin.

* * *

P. Jan Uliarczyk w Niedobczycach kolporter „Polski Zachodniej" i „Katolika" obchodzi 21-go października br. 60-lecie urodzin.

WYRZUCAJĄ PRZEMYTNIKÓW.

(R) Starostwo w Rybniku na podstawie ustawy o ochronie pasa granicznego wydaliło z terenu powiatu kilkudziesięciu przemytników i niepoprawnych przestępców.

Lubliniec

IMPREZA MŁODZIEŻY ROLNICZEJ

(L) W ub. niedzielę w Sadowie odbył się festyn rolniczy, urządzony przez miejscowe Kółko Rolnicze i absolwentów szkoły rolniczej. Po przemówieniu prezesa p. Skopa odbyło się rozdanie nagród zespołom Przysposobienia Rolniczego, a następnie otwarcie wystawy. Najlepiej urządzone stoiska zostały wyróżnione i otrzymały dyplomy. Po południu odbyły się pokazy tańców ludowych, zaprodukowanych przez absolwentów Szkoły Rolniczej - miejscowe dziewczęta. Uroczystość zakończyła się zabawą taneczną.

ŚWIĘTO PRACY

(L) Ostatnio odbyło się „Święto Pracy" 8 mej żeńskiej kompanii J. H. P. w Herbach Śl. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i władz J. H. P. oraz liczni goście. Po nabożeństwie odbył się akt ślubowania kandydatek junackich, poprzedzony przemówieniami starosty dr Riessa i kier. Pianowskiego. W ciągu dnia otwarta była wystawa prac junackich, chętnie zwiedzana przez gości. Po południu odbyły się rozgrywki sportowe oraz występy świetlicowe. Uroczystość zakończono zabawą taneczną.

Zaolzie

KOMUNIKACJA TRAMWAJOWA MORAWSKA OSTRAWA — BOGUMIN.

(Za) W rozmowach między przedstawicielami kole. elektrycznych w Morawskiej Ostrawie z władzami polskimi ustalono ostatecznie sprawę komunikacji tramwajowej między Morawską Ostrawą a Boguminem. Na trasie tej w dalszym ciągu kursują pociąg. tramwajowe według dotychczasowego rozkładu jazdy. Na stacji granicznej w Wierzbicy podróżni przesiadają się do wozów polskich z polską obsługą. Tam też odbywa się kontrola celna i paszportowa.

NALEŻY UJAWNIAĆ CENY.

(Za) Ponieważ mimo wyraźnych zarządzeń, niektóre przedsiębiorstwa kupieckie na Śląsku Zaolzańskim sprzedają artykuły pierwszej potrzeby i wyroby monopolowe powyżej cen, ustalonych w cennikach urzędowych, delegat wojewody śląskiego przy dowództwie samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk" wydał obwieszczenie, przypominające poprzednie zarządzenia o ujawnieniu cen i wezwał przedsiębiorstwa do ścisłego stosowania się do tych przepisów.

WEZWANIE DO SKŁADANIA BRONI.

(Za) Ukazało się zarządzenie delegata wojewody śląskiego przy dowództwie samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk". wzywające osoby, które bez pozwolenia władz posiadają broń, amunicję i materiały wybuchowe oraz przedmioty wyekwipowania i uzbrojenia wojsk czechosłowackich, do natychmiastowego złożenia tych przedmiotów w najbliższym posterunku policji.

POMÓŻCIE BEZROBOTNYM!

120-TYSIĘCZNE KATOWICE
posiadają ledwie 4 kościoły! — Ukończenie Katedry — pilną potrzebą ducha katolickiego Katowic i diecezji!

ZAKOŃCZENIE PRAC KOMISYJNYCH.

(Za) Utworzone na podstawie zarządzenia dowódcy grupy operacyjnej „Śląsk" trzy komisje mieszane polsko-czeskie, a mianowicie: komisja obywatelska, komisja komunikacyjno-pocztowa i komisja ekonomiczna ukończyły swoje prace i zostały z dniem 18 bm. zlikwidowane.

ECHA PRZEŚLADOWAŃ CZESKICH.

(Za) W szpitalu cieszyńskim przebywa na leczeniu p. Antoni Pieczka, elektrotechnik z Cieszyna, który w dniu 26 września rb. odniósł ciężką ranę w brzuch w tym samym starciu z Czechami, w którym poniósł śmierć śp. Witold Reger. P. Pieczka, mimo ciężkiej rany i silnego krwawienia, pędzony był przez żandarmów czeskich do Hryczawy, gdzie miejscowi Czesi omal go nie dobili. Następnie odwieziono go do Czacy i Żyliny, gdzie przeszedł dwukrotną operację. Wreszcie na skutek starań rodziny odtransportowano go do Cieszyna. — W tymże szpitalu cieszyńskim zmarł 18 bm. śp. Karol Śniegoń, oficer rezerwy W. P., pochodzący z Oldrzychowic na Śląsku Zaolzańskim. Po objęciu Cieszyna Zachodniego przez wojska polskie, chciał on 2 bm. przedostać się do Bystrzycy, za Trzyńcem, która znajdowała się wówczas jeszcze w rękach wojsk czeskich. W Bystrzycy wylegitymowano go i zrewidowano, przy czym znaleziono przy nim polską książeczkę oficerską. Czesi zaczęli go wtedy bić kolbami i kłuć bagnetami. Gdy Śniegoniowi udało się wyrwać z rąk oprawców i rzucić do ucieczki, otwarto na niego ogień z karabinu maszynowego w wyniku czego został on kilkakrotnie postrzelony w nogi. Czesi zostawili ciężko rannego przy drodze i dopiero dzięki uczynności przejeżdżającego szofera Śniegoń przewieziony został do szpitala w Cieszynie, gdzie zmarł.

Zagłębie Dąbrowskie

ODZNACZENIE

(X) Prezes obwodu miejskiego LOPP w Dąbrowie Górniczej, p. Anna Domaszewska, za owocną działalność w Lidze Obrony odznaczona została Złotym Krzyżem Zasługi.

NOWY KOMENDANT P. P.

(X) Komendantem policji państwowej na powiat zawierciański mianowany został komisarz Emil Czubański.

B. DYREKTORKA SZKOŁY PRZED SĄDEM

(X) Przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu toczy się sprawa przeciwko b. dyrektorce Państwowej Zawodowej Szkoły Żeńskiej w Sosnowcu, Leśniakowej. Akt oskarżenia zarzuca Leśniakowej popełnienie nadużyć, polegających na tym, że przekazywane jej przez kuratorium krakowskie pieniądze na różne cele budżetowe, obróciła na własne potrzeby. Suma zdefraudowanych pieniędzy sięga 4000 zł. Leśniakowa dokonać miała defraudacji w ten sposób, że do księgowości oddawała sfałszowane dowody rozchodowe.

ŚMIERĆ W STUDNI

(X) We wsi Tomice, pow. zawierciańskiego zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł 27-letni Antoni Kuba. Kuba, będąc zatrudniony przy kopaniu studni, chciał się opuścić na jej dno. Lina, na której zamierzał zjechać na dół, nie wytrzymała ciężaru i pękła. Nieszczęśliwy runął na dno, zabijając się na miejscu.

Odpowiedzi redakcji

A. S. TYCHY. — 1. Po śmierci męża otrzyma żona rentę wdowią z Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Chorzowie tylko wtedy, jeżeli ukończyła 60 rok życia lub jest niezdolną do pracy najmniej — 66 2/3 proc. — 2. 1000 marek niemieckich z marca 1920 r. równają się zł 83,—, w myśl rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 maja 1924 r. podług 100 proc. przerachowania.

WP. HENRYK SZ. — Dziękujemy za pamięć — nie skorzystamy.

R. H. PSZCZYNA. — Ponieważ wierzyciel przyjął dług bez zastrzeżenia, że z powodu spadku wartości pieniądza będzie żądał nadwyżki, to obecnie nie może domagać się zapłaty. § 40 rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych brzmi: Zapłaty, przyjęte przez uprawnionego, nie mogą być przez niego zakwestionowane z powodu spadku wartości pieniądza w okresie przyjęcia zapłaty, chyba, że przyjęcie nastąpiło pod warunkiem możności dochodzenia nadwyżki.

K. P. A. P. — 1. Ponieważ sprawa spadkowa jest trudna i zawikłana, trzeba udać się do adwokata. Także sąd opiekuńczy przy sądzie grodzkim udzieli objaśnienia. W każdym razie ojciec otrzyma ćwierć majątku po żonie, zmarłej bez testamentu. Dzieci jak i ojciec powinni postarać się o legitymację spadkową. W tym celu muszą zwrócić się do notariusza. — 2. Na nam podane numery obligacji pożyczki inwestycyjnej pierwszej i drugiej emisji nie padła jeszcze wygrana.

CZERWIONKA 50 K. R — Najbliższa szkoła dla leśniczych znajduje się w Cieszynie. Kurs szkoły jest 11-miesięczny i trwa od 1 września do 30 lipca roku następnego. Nauka w szkole jest bezpłatna. Przyjmuje się kandydatów od 17-go do 20-go roku życia, którzy ukończyli 7 klas szkoły powszechnej, szkoły wydziałowej albo 2 klasy gimnazjum nowego typu i mają dwuletnią praktykę u leśniczego oraz zaświadczenie lekarza powiatowego, że do zawodu leśniczego są zdatni. Bliższych informacji udzieli dyrekcja szkoły leśniczej w Cieszynie.

A. G. NIEDOBCZYCE. — 1. Jeżeli inwalida, pobierający rentę wypadkową, zmarł na skutki wypadku lub skutki wypadku przyczyniły się do przedwczesnego zgonu jego, to żona ma prawo do renty wdowiej oraz dzieci do renty sierocej z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Chorzowie. W przeciwnym razie ubieganie się o rentę sierocą będzie bezcelowe. — 2. Aby otrzymać rentę z kart kwitowych z Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Chorzowie, ubezpieczony powinien mieć wlepione do kart kwitowych przez pracodawcę 200 znaczków, w ciągu każdych 2 lat stara karta kwitowa, w której musi się znajdować wlepionych przynajmniej 20 znaczków, powinna być zamieniona na nową aż do ukończenia 60 roku życia, lub aż do zajścia niezdolności do pracy przynajmniej 66 2/3 procent.

Likwidacja strajku w hucie „Walter-Croneck"

Jak informowaliśmy, w hucie Spółki Giesche „Walter-Croneck" w Szopienicach w związku zamierzonym unieruchomieniem tego zakładu przed kilku dniami wybuchł strajk okupacyjny, jako protest przeciw próbie unieruchomienia zakładu. Po dwu godzinach strajk został zlikwidowany a do komisarza demobilizacyjnego udała się delegacja rady i robotników dla wysłuchania opinii komisarza co do najbliższych losów huty. Komisarz oświadczył wówczas ,że dalsza produkcja huty zależna jest od wyniku rozmów, jakie toczą się między dyrekcją Spółki Giesche a Ministerstwem Przemysłu i Handlu w sprawie dostawy rudy dla huty. Dopiero wyniki tych rozmów pozwolą na określenie dalszych losów huty. Z pobytu u komisarza delegacja złożyła sprawozdanie załodze, która niezadowolona z wyników przystąpiła do kontynuowania strajku okupacyjnego. W dniu 19 października na teren huty przybył sekretarz okręgowy Polskiego Związku Metalowców ZPZZ. Sitek, który łącznie z delegacją rady i robotników przeprowadził jeszcze jedną konferencję z dyrekcją Spółki Giesche, mającą na celu uchronienie załogi huty od utraty pracy. Na konferencji tej przedstawiciele dyrekcji Spółki jeszcze raz oświadczyli, że dalsze losy huty zależne są wyłącznie od rozmów prowadzonych z Ministerstwem Przemysłu i Handlu. Jeżeli wynik tych rozmów będzie pozytywny, produkcja w hucie będzie utrzymana. Po konferencji z dyrekcją odbyło się zebranie załogi na którym sprawozdanie z przebiegu konferencji złożył sekr. Sitek. Po wysłuchaniu sprawozdania, załoga strajk przerwała i przystąpiła do pracy.

Dnia 20 października dyrekcja zakomunikowała załodze, że wypowiedzenie pracy cofa, albowiem rokowania z Min. Przemysłu i Handlu zakończyły się dla huty pomyślnie i huta ma zapewnioną produkcję na najbliższe dwa miesiące.

Na marginesie powyższej sprawy podnieść należy, że strajkującymi robotnikami huty „Walter-Croneck" nie zainteresował się — poza Polskim Związkiem Metalowców ZPZZ. — żaden inny związek, jakkolwiek związki te roszczą sobie prawo do reprezentowania załogi huty.

Przed zakończeniem „Jesiennego Pokazu Targowego" w Katowicach

Katowice, 20. 10.

„Jesienny Pokaz Targowy", zorganizowany staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej na terenach wystawowych przy Parku Kościuszki, trwać będzie tylko do 23 października br., tj. do niedzieli włącznie. Obecna jesienna impreza handlowa, jakkolwiek urządzona w skromniejszych niż co roku rozmiarach, ze względu na konieczność przesunięcia o tydzień jej otwarcia, co się stało na skutek ogólnie znanych wypadków — przedstawia się ciekawie, a eksponaty wystawione w poszczególnych stoiskach są piękne i wartościowe. Udział w „Jesiennym Pokazie Targowym" wzięło szereg poważnych firm, reprezentujących najróżnorodniejsze działy naszego rodzimego przemysłu, zarówno ze Śląska, jak i z innych dzielnic Polski.

Dzięki znacznym zniżkom kolejowym oraz tanim biletom wstępu, frekwencja na „Jesiennym Pokazie Targowym" wzrasta, a zbiorowe wycieczki odwiedzają tereny wystawowe. Jeśli chodzi o zainteresowanie handlowe, to zwiększa się ono w ostatnich dniach Pokazu, powodując zamówienia, tranzakcje oraz propagandę dla wystawianej wytwórczości na przyszłość.

„Jasienny Pokaz Targowy" jest okazją do poczynienia korzystnych zakupów — to też wszyscy, którzy dotychczas nie zwiedzili jesiennej imprezy katowickiej, winni to do niedzieli uczynić. (p)

Karambol kolejowy pod Żorami

Żory 20 października.

Na trasie kolejowej Rybnik — Żory, w odległości 800 m od stacji Żory, wydarzyła się w ub. środę w południe katastrofa kolejowa, która tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Z dotychczas nieustalonych przyczyn wykoleił się parowóz pociągu osobowego i pobiegł po podkładach około 30 metrów, po czym wywrócił się w poprzek toru. Wykolejeniu uległ również jeden wagon towarowy. Obsługa parowozu wyszła z wypadku bez szwanku a jedynie pasażer Paweł Grolik z Rybnika doznał lżejszych okaleczeń i po udzieleniu mu pierwszej pomocy udał się o własnych siłach do domu. Wskutek zatarasowania toru ruch kolejowy został częściowo przerwany. Na miejsce przybyła niezwłocznie komisja kolejowa, która bada przyczyny wypadku.

Jakie kolonie odebrano Niemcom po 1918 roku?

Na tle aktualnych obecnie tendencyj rewindykacyjnych III Rzeszy odnośnie utraconych po wielkiej wojnie kolonij niemieckich, przypomnieć wypada, jakie to obszary kolonialne utraciły Niemcy od 1918 r. Podstawę zarządu większością tych kolonij stanowią mandaty Ligi Narodów. Na tej zasadzie mniej więcej połowa Togo (Afryka) znajduje się pod zarządem Anglii, reszta zaś przypada Francji. Z innych obszarów afrykańskich, Kamerunem rządzi Francja, nieznaczną zaś jego częścią — Anglia. W Afryce Wschodniej Tanganaika należy do Anglii, kraj zaś Ruanda-Urundi — do Belgii. Dawne obszary kolonialne niemieckie w Afryce Płd.-Wschodniej przyłączone zostały do Unii Południowo-Afrykańskiej (dominium angielskie). Wyspy na Oceanii, należące dawniej do Niemiec, a więc archipelag Bismarcka, wyspy Marszałkowskie, Karoliny i Mariańskie przypadły Japonii. Północno-wschodnia część Nowej Gwinei znajduje się pod zarządem Stanów Zjednoczonych Australii. Ostatnim wreszcie terenem kolonialnym Niemiec było Kiauczau w Azji, obecna własność Japonii.

Światowej sławy herbata
LYONS'a
ze świeżych zbiorów
jest do nabycia we wszystkich lepszych składach kolonialnych 2408
Jen. przedst.
TEOFIL MARZEC
Warszawa, Mazowiecka 5

Umarł najstarszy pianista polski — Aleksander Michałowski

W Warszawie zmarł przeżywszy lat 87 Aleksander Michałowski znakomity pianista.

Michałowski urodził się w Kamieńcu Podolskim. Studia muzyczne odbywał w Lipsku u Moschelesa i Cocciusa i w Berlinie u Tausiga oraz we Lwowie, gdzie zbliżył się najbardziej do źródła tradycji chopinowskiej, studiując u Karola Mikulego, ucznia Chopina.

Koncertuje od r. 1869, naprzód w Niemczech, potem przez lat blisko 60 niemal wyłącznie w kraju. Wcześnie też zaczyna pracę pedagogiczną. W r. 1891 obejmuje wyższą klasę fortepianu w Konserwatorium Muzycznym w Warszawie, a w r. 1918 profesurę w Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie. Wykształcił muzycznie duży zastęp uczniów, wywierając olbrzymi wpływ na kształtowanie się stylu chopinowskiego wśród młodej generacji pianistów.

Był też autorem szergu utworów fortepianowych (polonezy, nokturny, kołysanki, mazurki, walce, romanse, preludia, gawoty, menuety), opracował komplet dzieł Chopina, wydał studia przygotowawcze do utworów Chopina, 3 głosowe inwencje Bacha, „Gradus ad Parnassum" Clementiego „Perpetuum Nobile" Webera i in.

Ze śmiercią śp. Aleksandra Michałowskiego ubywa jeden z największych polskich pianistów i jeden z najświetniejszych przedstawicieli tradycji chopinowskiej.

„Księga XV-lecia" L. O. P. P.

W związku z XV-leciem istnienia Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej wyszło z druku nakładem Zarządu Głównego LOPP. jubileuszowe wydanie pod nazwą Księga XV-lecie L. O. P. P.

Księga ta wydana jest dużym nakładem pracy. Jest drukowana na trwałym i dobrym papierze, zawiera około 350 kart w dużym albumowym formacie. Treść księgi bogato ilustrowanej, bo zawierającej ponad 400 zdjęć fotograficznych, stanowią: słowo wstępne Prezesa Zarządu Głównego p. Gen. Dyw. Inż. Leona Berbeckiego, Przedmowa, Historia LOPP., Wielkie dni LOPP. Działalność Zarządu Głównego, oraz działalność poszczególnych Okręgów Wojewódzkich ze szczególnym uwzględnieniem działalności Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego.

Księga zakończona jest listą dotychczas odznaczonych osób za działalność na polu prac Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Księga XV-lecia LOPP stanowi przegląd dotychczasowych wyników prac Ligi w dziedzinie lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej oraz w dziedzinie organizacji.

Niewątpliwie wydawnictwo to zainteresuje szerokie warstwy społeczeństwa śląskiego zwłaszcza członków stowarzyszenia LOPP. oraz osoby interesujące się zagadnieniami lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej.

Księga XV-lecia LOPP zamawiać można we wszystkich Obwodach Powiatowych L. O. P. P., Ośrodkach Propagandy oraz w Okręgu Wojewódzkim Śląskim Katowice, gmach Urzędu Wojewódzkiego.

Cena księgi wynosi zł 20 za egzemplarz oprawiony w libroid z wytłoczonym złotem tytułem na okładce. Wydanie w oprawie luksusowej na specjalnym papierze kosztuje zł 45.

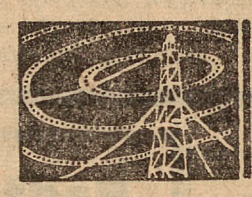

RADIO

Sobota 22 października.

KATOWICE. — Godz. 5.30—7.45 Audycje poranne. 8.00 i 11.00 Audycje dla szkół. 11.25 Z oper Rimskij-Korsakowa — płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03—13.00 Audycja południowa. 14.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry rozgłośni katowickiej. 14.50 Wiadomości bieżące i giełda. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa kwartetu salonowego. 16.00 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Kronika literacka. 16.30 Popołudniowy koncert symfoniczny. 17.50 350-lecie gimnazjum św. Anny w Krakowie — pogadanka. 18.00 Gra Aleksander Brachocki — fortepian. 18.15 Pogadanka aktualna. 18.25 Wiadomości sportowe. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Wiązanki operetkowe. 20.35 Informacje. 21.00 Koncert muzyki lekkiej i tanecznej. 22.55 Komunikat bieżący. 23.00—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

*

Piątek 21 października.

KATOWICE. — G z. 5.[illegible]—7 Audycja poranna. — 8.00 i 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Koncert orkiestry mandolinistów. 11.57 Sygnał czasu 12.03—13.00 Audycja południowa. 14.00 Pogadanka sportowa. 14.10 Koncert życzeń. 14.50 „Radiofonizacja kraju". 14.55 Wiadomości bieżące i giełda. 15.00 „Skąd ta wrzawa, skąd ten ruch; kto odgadnie ten jest znachor". 15.15 Poradnik sportowy. 15.25 Muzyka obiadowa. 16.00 Wiadomości gospodarcze. 16. 15 Rozmowa z chorymi ks. kap. Michała Rękasa. — 16.30 Rymy dziecięce, pieśni narodowe i pieśni żołnierskie. 16.50 „Stowarzyszenia ptaków" — pogadanka. 17.00 Miniatury kwartetowe. 17.45 „Z nauki o Ziemi Śląskiej" — pogadanka. 17.55 „Przyjechali do nas goście" — słuchowisko Floriana Śpiewaka w wykonaniu świetlicy z Brzezia. 18.15 „Wapno i wapnowanie" — pogadanka. 18.25 Wiadomości portowe. 18.30 Teatr Wyobraźni: „Maria" wg. poematu Antoniego Malczewskiego. 19.30 Koncert rozrywkowy 20.35 Informacje. — 21.00 Chór Polskiego Radia. 21.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii War. awsl ej. 22.20 Szkic literacki. 22.45 Muzyka z płyt. 22.55 Komunikat bieżący. 23.00—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

Niedziela 23 października.

KATOWICE. — Godz. 6.15 „Surmy śląskie". 6.30 Orkiestra wojskowa. 7.10 „Kultura domu na wsi" — pogadanka. 7.20 Koncert poranny. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi 8.45 „Hodowla i wychów psów" — pogadanka weterynaryjna. 8.55 Płyty. 9.05 „Zainteresowania społeczne robotnika śląskiego" — pogadanka. 9.15 Odczyt misyjny. 9.25 Regionalna transmisja z Żyrardowa. 11.05 Muzyka z płyt. 11.45 Program literacki. 11.57 Sygnał czasu 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 „Góra św. Anny na Śląsku w poemacie ks. Bończyka" — szkic literacki 13.10 Muzyka obiadowa. 14.40 Co słychać na Śląsku? 14.50 „Popołudnie śląskiego rolnika" — audycja słowno-muzyczna z udziałem orkiestry rozgłośni katowickiej. 15.30 Audycja dla wsi. 16.30 Recital skrzypcowy. 17.00 Tygodnik dźwiękowy. 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.30 „Co niedzieli u Karlika — brzmi piosneczka, gro muzyka" — audycja regionalna w oprac. Stanisława Ligonia. 20.10 Wiadomości sportowe. 20.15 Przegląd polityczny. 20.30 Koncert światowy z Kanady. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.10 Transmisja fragmentów międzynarodowego meczu piłkarskiego Polska — Norwegia. 21.45 Zbiorowe wiadomości sportowe. 22.00 Muzyka taneczna. 23.00 do 23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny

Jubileusz najpopularniejszej aktorki filmowej

Nie o Shirley Temple będzie mowa — mimo, że jest ona w chwili obecnej istotnie najpopularniejszą artystką filmową. Rywalką jej na ekranie gwiazd filmowych jest, wyczarowana przez Walt Disneya „Mickey Mouse",

KTÓRA NIEDAWNO OBCHODZIŁA SWE DZIESIĘCIOLECIE.

Oryginalny twór Disneya jest właściwie nieco starszy, pierwsze bowiem rysunki Disneya z myszką powstały pod koniec okresu filmu niemego. Producenci filmowi odnieśli się **z początku niechętnie do pomysłu Disneya.** Disney napróżno zabiegał to u jednego, to u drugiego z potentatów filmowych. Tak trwało do lata 1928 roku. Powstanie filmu dźwiękowego otworzyło Disneyowi drzwi do powodzenia. Jego Mickey Mouse ożyła Disney podłożył pod swe rysunki słowa i muzykę, tę

CHARAKTERYSTYCZNĄ MUZYKĘ, KTÓRA JEST DŹWIĘKOWĄ ILUSTRACJĄ GROTESKI FILMOWEJ.

Nie wielu wie, że Disney sam wygłaszał piszczącym głosem dialogi swej myszki i wygłasza je dziś jeszcze, mimo nawału pracy. Kiedy bowiem przeciążony pracą wyszukał sobie następcę, publiczność zaczęła sarkać na „wyraźną dysharmonię" między gestami i ruchami myszki, a jej głosem.

W październiku 1928 roku wyświetlono w New York Colony Theatre pierwszy **film rysunkowy Disney.** Triumf przeszedł wszystkie oczekiwania autora. Disney, mieszkający dotychczas w mansardzie, gdzieś w dzielnicy portowej, gdzie locum kosztuje najwyżej 3 dolary miesięcznie, nie mógł nadążyć z wykonywaniem napływających ze wszystkich stron zamówień.

DISNEY MUSIAŁ SOBIE DOBRAĆ WSPÓŁPRACOWNIKÓW.

Maleńka mansarda w dzielnicy portowej nie mogła pomieścić sztabu pracowników, realizujących pomysły rysunkowe Disnea, tego niezrównanego człowieka, który Dickensowską dobroć umiał połączyć z amerykańską obrotnością handlową.

Powodzenie zapłodniło twórczość Disneya nowymi pomysłami. Świat bajkowej groteski zaludniał się coraz to nowymi postaciami, z których największy sukces odniosły „świńki trzy" i ich prześladowca „wilk okropnie zły". Pracownia Disneya rozrosła się z kilku rysowników do 600 w tym 13 kinooperatorów.

Każdy nowy wynalazek w dziedzinie filmu umie Disney po mistrzowsku wykorzystać.

KIEDY POWSTAŁ FILM KOLOROWY

OBRAZKI DISNEYA NABRAŁY ŻYWOŚCI I BARWY.

Fantastyczny świat bajki wyczarowany na płótnie przez genialnego rysownika zapełnił się nowymi postaciami. Film kolorowy umożliwił transpozycję bajki na obraz filmowy, stwarzając dla niej nowe nieograniczone wprost możliwości ekspresyjne. Widzimy to w scenach **„Królowej Śnieżki",** gdzie wyczarowany talentem Disneya świat bajki dotąd w imaginacji tkwiący i do niej się odwołujący, urealnił się, stanął przed oczyma naszymi w swym czarodziejskim pięknie.

Jedyny to świat, w którym **„serca dziecięcej słoneczności pełne"** mogą się czuć dobrze. I dlatego tak dobrze czuje się w nim człowiek, który ma w sobie dziecięcą radość życia — **Walt Disney.**

Nowe udoskonalenie
Samolot między drapaczami chmur

W tych dniach odbyła się nad Nowym Jorkiem ciekawa próba, świadcząca o postępach, dokonywanych co dnia niemal w dziedzinie lotnictwa. Chodziło o wypróbowanie pewnego wynalazku, którego pomysł zrodził się pod wpływem wyjątkowo licznych w ostatnim czasie katastrof, spowodowanych złą widocznością w czasie lotu. Wynalazek oparty na zasadach mierzenia głębokości oceanicznych przy pomocy ultra krótkich fal, pozwala lotnikowi nawet w czasie najgęstszej mgły orientować się dokładnie w wysokości aparatu nad ziemią i odległości od najbliższej przeszkody. W jednym skrzydle samolotu znajduje się aparat krótkofalowy. Fale wysyłane przez aparat ,odbite od przeszkody, chwyta umieszczony w drugim skrzydle aparat odbiorczy, który przy pomocy elektrycznego licznika, połączonego z tabelą, umieszczoną na wysokości oczu pilota, podaje w metrach wysokość, na której znajduje się w danym momencie pilot oraz na jakiej odległości znajduje się najbliższa przeszkoda na drodze lotu. Aparat działał tak sprawnie, że pilot mógł mimo sztucznej mgły, w jaką spowito samolot, latać bezpiecznie nad dachami nowojorskich drapaczy chmur.

Odległość każdego szczytu domu, a nawet odległość każdego drzewka rosnącego przy ulicy, lub na polach, nad którymi przelatywał samolot, była dokładnie rejestrowana.

Leczenie gorączką

Absurdalne dla przeciętnego śmiertelnika pojęcie leczenia chorób przy pomocy wywoływania gorączki przestało już dawno być nowością. Ten system leczenia zdobył już sobie tak szerokie zastosowanie, że powstała cała rozległa wiedza, dotycząca tej dziedziny medycyny. W 1940 r. odbędzie się w związku z tym w Paryżu międzynarodowy kongres piretoterapii, a więc poświęcony omówieniu zagadnień z dziedziny leczenia drogą wywoływania gorączki.

Opuszczona przez lekarzy dożyła 106 lat

W jednej z miejscowości Szkocii północnej obchodzono w tych dniach 106 urodziny najstarszej mieszkanki nie tylko tej miejscowości, ale całe Szkocji. Co najdziwniejsze, że 106-letnia staruszka, która cieszy się dziś jeszcze najlepszym zdrowiem, uznana została przed 40 laty przez lekarzy za beznadziejnie chorą. Opuszczona przez lekarzy przyszła mimo to do zdrowia i na złość medycynie — żyje spokojnie dalej. Staruszka oświadczyła, że od czasu ostatniej choroby przed 40 laty nigdy nie potrzebowała zwracać się o pomoc lekarską.

Suknia ze skrzydeł motyli

Pewna artystka scen włoskich, odznaczająca się wyjątkową gracją i z tej racji przezwana „motylem sceny" wystąpiła na uroczystości swych zaślubin w sukni, przybranej skrzydełkami motyli. Dla egzotycznego przybrania sukni zakupiono w muzeach przyrodniczych i w zbiorach prywatnych kilka tysięcy sztuk motyli przeważnie okazów fauny podzwrotnikowej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach rozpisała

przetarg publiczny

na dzierżawę bufetu kolejowego na stacji Żory z terminem objęcia 2 stycznia 1939 r., przyczym nie wyklucza się możliwości wcześniejszego objęcia dzierżawy.

Termin składania ofert upływa z dniem 23 listopada 1938 r. do godziny 11. Tego samego dnia o godzinie 11-ej nastąpi publiczne otwarcie ofert.

Szczegółowe warunki przetargu ogłoszono w Monitorze Polskim nr 240 z dnia 19 października 1938 r. strona 8, oraz na tablicy ogłoszeń na stacjach: Żory, Pszczyna i Rybnik i w gmachu głównym DOKP. w Katowicach.

Bliższych informacyj można zasięgnąć w Wydziale Handlowo - Taryfowym w Katowicach (budynek dworcowy), pokój nr 201, codziennie w godzinach 10—14, oprócz dni świątecznych.

Oferty, nieodpowiadające warunkom przetargu, nie będą rozpatrywane. (2411)

Naczelnik Służby Handlowo - Taryf.

W dniu 22 bm. w salach „Zachęty" w Warszawie odbędzie się otwarcie wystawy znakomitego artysty-malarza bułgarskiego, Mikołaja Taneffa. Taneff jest dobrze znany w Polsce z poprzednich swych imprez artystycznych. — Na zdjęciu: „Jarmark bułgarski" Mikołaja Taneffa.

Repertuar Kinoteatrów od 21 X 1938

KINO CAPITOL ul. Plebiscytowa 3	**MODELKA** Jean Grafford i Spencer Tracy
KINO CASINO Pierackiego 17 19	**WIĘZIENIE BEZ KRAT** Prolongowany.
KINO COLOSSEUM ul. 3 Maja 7	**ZEW PUSTYNI** Paul Robeson i Henry Wilcox
KINO „SŁOŃCE" dawn. Rialto	**8-MA ŻONA SINOBRODEGO** Garry Cooper i Claudete Colbert
KINO STYLOWY Stawowa 19	**MARNOTRAWNA CÓRKA** Z. Leander, P. Hörbiger, Leo Slezak
KINO UNION 3 Maja 25	**DZIEWCZĄTKO Z VARIETE** w roli głównej: Anny Ondra.

WOLNE POSADY

Szofer

uczciwy bez nałogów z świadectwami poszukiwany. Chorzów II, 3 Maja 1. (3134)

Kucharka

restauracyjna, siła pierwszorzędna potrzebna od zaraz. Katowice, Kościuszki 53. Kawiarnia.

KUPNA

Kupię dobrą parę młodych

Konie

do pociągu i powozu. Możliwa zamiana za dopłatą. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do P. Z. Chorzów I, pod „Konie".

SPRZEDAŻE

Pianina

fortepiany i fisharmonie nowe i używane, od 600 zł kupisz najkorzystniej w firmie Kwiatkowski, Katowice, 3 Maja nr 13.

Futra

tanio w solidnym wykonaniu w wielkim wyborze, stale nowe modele — zakupisz dobrze w firmie M. Bauminger, Katowice, Kochanowskiego 2, I. p. Chorzów I, Wolność 37

Drobne

ogłoszenia przyjmujemy codziennie do godz 16 wo tylko 0.10 gr

Administracja

RÓŻNE

Nawet

specjalnie do Katowic przyjechać się opłaci, ażeby posłuchać ulubieńca Budapesztu cygana Csokę Feri wraz z swoim zespołem w „Hungaria Csarda".

Ogłaszajcie się „Polsce Zachodniej"

I. Km. 1663/38, 986/37.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w drodze publicznej licytacji sprzedam w Katowicach następujące przedmioty:

a) przy ul Krasińskiego 6 dnia 24 października 1938 r. o godzinie 11-tej:
kompletną jadalnię, biurko z fotelem, stolik okrągły i 3 krzesła, maszynę do szycia, dywan pluszowy, szafę biblioteczną oraz inne przedmioty,
oszacowane na sumę 4500,— zł.

b) przy ulicy Dworcowej 11 dnia 25 października 1938 r. o godzinie 10-tej:
maszynę do pisania „Underwood", kasę rejestracyjną „National", aparat do parzenia kawy, oraz urządzenie kawiarni, jak stoliki, krzesła, kanapy, lustra, lampy, obrazy itp.
oszacowane na sumę 2873,— zł

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Katowicach rewiru I. (2412)

Sąd Grodzki w Mikołowie
III. U. 9/36.

W sprawie upadłościowej Firmy kupca Mariana Osińskiego w Orzeszu, ustalono listę wierzytelności, którą każdy interesowany może przeglądać w sekretariacie Sądu Grodzkiego w Mikołowie. (2409)

Dnia 18 października 1938 r.

Sędzia Komisarz.

Bądź nowoczesnym
i podróżuj
LOTEM
Bilety w biurach P. L. L. „LOT", w większych biurach podróży i u portierów większych hoteli.

Redakcja: **Katowice, ul. Batorego 2, I. p.** Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85, po godz. 18-tej 304-26 i 308-78. Rękopisów nie zwraca się.

Administracja: **Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II. p.** Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacje: **Chorzów:** ul. Pocztowa 2, tel. 411-33. **Bielsko:** Nad Niprem 2, tel. 36-57. **Lubliniec:** ul. Ogrodowa 3. **Cieszyn:** Stary Targ 4, II. p., tel. 13-24. **Rybnik:** ul. Gimnazjalna 8, tel. 11-37.

Abonament z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową **miesięcznie 2 zł 50 gr**. Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta, (listowi) Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA W TEKŚCIE (1 łam = 70 mm)
za 1 m/m jednołamowy na stronie tytułowej zł 1,00
za 1 m/m jednołamowy w tekście na dalszych stronach zł 0,80

W DZIALE OGŁOSZENIOWYM (1 łam=28 mm)
za 1 m/m jednołamowy zł 0,25

Rozmiar strony: wysokość 410 m/m, szerokość 280 m/m. — Strona tekstowa ma 4 łamy (1 łam = 70 m/m), strona ogłoszeniowa ma 10 łamów (1 łam = 28 m/m).

DROBNE OGŁOSZENIA płaci się za słowo 20 gr
dla poszukujących pracy 0,10 gr
matrymonialne 0,30 gr
tłustym drukiem 0,40 gr
Najniższa cena drobnego ogłoszenia zł 2.50 — dla poszukujących pracy zł 1,50

NEKROLOGI
w tekście do 200 m/m za 1 m/m jednołamowy 0,60 gr
w tekście ponad 200 m/m za 1 m/m jednołam. 0,80 gr
w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m jednołam. 0,25 gr

Ogłoszenia przyjmujemy do godziny 16-tej dnia poprzedzającego

WARUNKI OGÓLNE:
Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracje do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. Zastrzeżenie miejsc bywa uwzględnione o tyle, o ile zezwalają na to względy redakcyjne i techniczne.

Nie przyjmujemy odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonem.